

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki“, 8 str. „Ilustracji Łódzkiej“ i 8 str. dodatku p. t. „Panorama“ —

ILLUSTRACJA

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, DNIA 28 LIPCA 1935 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 205

WYCIECZKA do WIEDNIA i AUSTRII ZA 75 ZŁOTYCH

od 14 sierpnia do 21 sierpnia r. b.

Szczegóły na str. 5-ej

Zajścia antyniemieckie w Nowym Jorku

Powtórzyły się po odpłynięciu parowca „Bremen“. — Prasa niemiecka oskarża urzędowe czynniki amerykańskie o inspirowanie zajść.

Napreżone stosunki między Ameryką i Trzecią Rzeszą

NOWY JORK, 27 lipca. (PAT). Podczas zajść antyhitlerowskich, które wybuchły tu wczesnym rankiem, policjantów odniosło ciężkie ran, a szereg osób cywilnych zostało rannych.

Po odpłynięciu parowca „Bremen“ zajścia powtórzyły się na ulicach, placach w pobliżu doków. Tłum otoczono, mieszczący biuro policji, żądając się uwolnienia aresztowanych za udział w manifestacjach.

Pomędzy policją a manifestantami wywiązała się zacięta walka. Zbudziło się wielu mieszkańców okolicznych domów, którzy zaczęli rzucać na walczących szczotki, kamienie i wiadra z wodą, co powiększyło zamieszanie.

Dopiero przybyłe posiłki policji powstrzymały kres zajściom.

Berlin, 27 lipca. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Prasa niemiecka daje wyraz oburzeniu spowodu napadu komunistów na parowiec „Bremen“ w Nowym Jorku.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ podnosi, że policja nowojorska spełniła swój obowiązek, ale nie mogła przeszkodzić temu, iż tłum komunistyczny zrzucił flagę niemiecką do zatoki Hudsona. Na incydent ten wpłynęły codzienne alarmujące wiadomości z Niemiec, zatruwające atmosferę stosunków pomiędzy oboma narodami.

„Berliner Boersenzeitung“ pisze: Jakby gwałt podniosłaby prasa światowa, gdyby w porcie niemieckim wydarzyło się z parowcem cudzoziemskim to, co wczoraj stało się na pokładzie „Bremen“

w Nowym Jorku. U nas bolszewizm jest rozbity, żadna siła nie może mierzyć się z autorytetem państwa. Ale gdy Niemcy strzegą porządku czyni się im zarzuty, gdy nie strzegą porządku, również atakują się je.

„Berliner Tageblatt“ przypuszcza, że w danym razie mia się do czynienia z planami napastników komunistycznych szczegółowo opracowanymi. Ślepa niewiałość, która nimi kierowała podsycała była obecnie w Nowym Jorku przez prasę, a nawet przez czynniki urzędowe

Berlin, 27 lipca. (PAT). W związku z odmową udzielania przez burmistrza Nowego Jorku przedłużenia koncesji na praktykę masażu obywateli niemieckiemu, niemieckie biuro informacyjne oświadcza, iż tego rodzaju

postępowanie stanowi jawne naruszenie niemiecko-amerykańskiego układu o przyjaznym odnośnieniu się do zagadnień gospodarczych i konsularnych z dn. 8 grudnia 1923 r.

Waszyngton, 27 lipca. (PAT). Delegacja, reprezentująca Komitet Izraelitów oraz Kongres Izraelitów Amerykańskich, ogłosiła memoriał, w którym mówi o akcji antyżydowskiej, prowadzonej w Niemczech.

Ta sama delegacja odwiedziła podsekretarza stanu Phillipsa, domagając się, by rząd przedsięwziął kroki, zgodnie ze zwyczajami międzynarodowymi, w celu poinformowania rządu niemieckiego o obrażonych uczuciach narodu amerykańskiego.

„STAHLHELM“ POSIADAŁ UKRYTĄ BRONĀ

W wyniku licznych rewizji skonfiskowano zapasy karabinów i rewolwerów.

Berlin, 27 lipca. (PAT) Z Weimaru donoszą, że minister spraw wewnętrznych Turyngii postanowił wykonać, używając rozporządzenia o rozwiązaniu Stahlhelmu.

Wobec tego Ministerstwo tajna policja niemiecka w związku z rozwiązaniem Stahlhelmu przeprowadziła rewizję w wszystkich członków rozwiązanej organizacji.

Dotychczasowe rewizje — brzmiały, że w ich wyniku nie jest jeszcze ustalone, w jakich miejscach ukryto bardzo licznych materiałów zbrojowych, jak: karabinów, pistoletów i czterech zapasów ostrych ładunków. Czterech Stahlhelmców aresztowano.

Walka przeciwko żydom — oświadczył Helldorf — prowadzona będzie ze strony państwa i partii w inny sposób. Prowokatorzy natomiast będą karani.

Berlin, 27 lipca. (PAT) Nowomianowany w ministerstwie propagandy dla spraw sztuki żydowskiej Hinkel udzielił dziś przedstawicielowi nar. socjalistycznego „A. Griffu“ wywiadu, w którym występuje ostro przeciwko żydom usiłującym mie

ścić się do spraw życia kulturalnego Niemiec.

Hinkel przypomina, że w kwietniu 1933 r. utworzony został żydowski związek kulturalny, którego istnienie zależne było od tego, iż artystom żydowskim wolno występować jedynie przed publicznością żydowską.

Berlin, 27 lipca. (PAT) W uniwersytecie monachijskim wystąpił dzisiaj kierownik okrę

gowy Juliusz Streicher z odczytem na temat zagadnienia rasowego.

Oswobodzenie Niemiec z otaczającego je ze wszelkich stron żydostwa, nazywa Streicher, jednym z największych czynów Hitlera. Jedyną możliwością usunięcia wielkiego i groźnego niebezpieczeństwa, jakie stanowi dla wszystkich narodów żydostwo, jest natychmiastowe rozwiązanie kwestii żydowskiej.

„Prywatny“ antysemityzm zakazany...

Berlin, 27 lipca. (PAT) Nowomianowany prezydent Reichu w Berlinie Helldorf występuje dzisiaj z odezwą, w której zakazuje jakiegokolwiek samowolnej akcji antyżydowskiej.

Eksplzja w fabryce amunicji pod Turynem

Ofiarą wybuchu padło 53 zabitych, w tem wiele kobiet

RZYM, 27 lipca. (PAT) Agencja Stefani donosi: Dziś po południu w Varese pod Turynem z nieznanych przyczyn nastąpił wybuch w ekspedycji fabryki amunicji. Spod grunów wydobyto dotychczas ciała 12 robotników. Prace nad wydobyciem innych ofiar trwają. Dotychczas wydobyto również 20 rannych dziewcząt, które pra-

cowały w fabryce. Przewieziono je do szpitala.

TURYN, 27 lipca. Wczorajem stwierdzono, że liczba ofiar wybuchu w fabryce amunicji wynosi 53 ZABITYCH, W TEM WIELE DZIEWCZĄT. Pożar trwa dotychczas. Płonie

gmach fabryczny, zajęty przez prochownicę.

ANKARA, 27 lipca. (PAT) W wyniku wybuchu i pożaru w składzie amunicji na brzegu Morza Marmara 7 żołnierzy poniosło śmierć. Pożar został spowodowany przez rzucenie niedopałka papierosa na suchą deskę w składzie naboju i granatów,

Udaremniiony przewrót w Japonii

Szczegóły spisku, który miał przywrócić cesarstwo w dawnej formie. Planowano zamachy na rząd, policję, banki i składy amunicji.

Aresztowani spiskowcy staną przed sądem najwyższym

Tokio, 27 lipca.

(PAT) Dopiero teraz dostało się do wiadomości publicznej, że w lipcu 1933 r. grupy nacjonalistyczne planowały powstanie, które jednak w porę wykryto, a przywódców tych grup aresztowano.

Kierownikami t. zw. komitetu centralnego ruchu byli: Maeda, Amanó, por. Yasuda, b. adiutant ks. Higasi Kunomiya, oraz kpt. marynarki Yamaguzsi.

Kongres unji międzyparlamentarnej

Bruksela, 27 lipca. (PAT).

Na kongresie Unji międzyparlamentarnej Carton de Viart odczytał zawiadomienia od delegacji, które przybyć nie mogły, a mianowicie Grecji, Iranu i Estonii.

Następnie przystąpiono do ogólnej dyskusji o działalności Unji. Francuski minister oświaty Hario Roustan podkreślił pacyfistyczny charakter działalności Unji. W dalszej dyskusji wzięli udział Esterich (Hiszpanja), Savenu (Rumunja), Pabły (Szwecja). Ten ostatni wypowiedział się przeciw projektowi uchwały o ewolucji parlamentaryzmu, upatrując w niej akcenty pomniejszające prerogatywy parlamentu.

Księstwo Kentu wyjechali do Jugosławii

Londyn, 27 lipca. (PAT).

Książę i księżna Kentu wyjechali do Jugosławii, gdzie spędzą jakiś czas jako goście księcia regenta Pawła i jego małżonki.

40 osób utonęło w czasie powodzi w Indjach

Bombaj, 27 lipca. (PAT).

Wskutek ulewnych deszczów nastąpiła powódź w okręgu Kathiawar. 40 osób utonęło.

Zdarzenia i ludzie

Kobieta demoniczna przestała być modna. — Marlena Dietrich i Greta Garbo już się znudziły

Myli się ten, kto mniema, że tak zwany „wamp“, to jest: kobieta-wampir, albo jeszcze zrozumialej: **kobieta demoniczna** jest wynalazkiem naszej, skądinąd wielce wynalazczej, epoki.

Kobieta demoniczna jest to **haba stara jak świat**; od stworzenia świata dzieje ludzkości roją się poprostu od wampirów, a „rewelacyjna“ Marlena Dietrich jest zwykłą... **plagiatorką** długiego szeregu nowożytnych, średniowiecznych, starożytnych, mitologicznych i biblijnych wampów, na czele którego szeregu stoi pierwsza na świecie **kobieta-wamp** — wspólna nasza prababka: — **Ewa**.

Mimo że kobieta demoniczna jest jednym z najpopularniejszych i najbanalniejszych tematów pisarskich, istnieje jeszcze w poglądzie na nią mnóstwo kapitalnych nieporozumień, które warto, choć częściowo, wyjaśnić.

Wyjaśnienie pierwsze: **kobiety demoniczne** dzieli się na dwie zasadnicze kategorie, a mianowicie na **kobiety demoniczne czynne i bierne**. Czynną kobietą demoniczną jest ta, która **świadomie i rozmyślnie** uwodzi, oszałamia, oślepia, prowokuje do szaleństw i zbrodni, kuszą do występku, ruinuje i zabija lub powoduje śmierć mężczyzn. Natomiast **bierną** kobietą demoniczną jest

Do ruchu tego należeli m. in. studenci, dziennikarze i kupcy. Jak wynika z zakończonych obecnie śledztwa, plano-

Min. oświaty Jędrzejewicz wyjechał do Bułgarii

celem wzięcia udziału w uroczystościach w Warnie

Warszawa, 27 lipca.

(Pat) — Dziś, w sobotę, 27 b. m. o godzinie 7.35, odjechał do Sofii minister wyznań religijnych i ośw. publ. Wacław Jędrzejewicz z małżonką w towarzystwie naczelnika wydz. sztuki, dr. Władysława Zawistowskiego.

Celem podróży p. ministra jest złoże-

wano zamachy na rząd, policję, banki i składy amunicji. Spiskowcy chcieli usunąć kierowników władz administ-

nie rewizyty bułgarskiemu ministrowi oświaty, gen. Radewowi, który w roku bież., niejednokrotnie przebywał w Polsce. W czasie swego pobytu w Bułgarii, p. minister będzie obecny 4-go sierpnia w Warnie na uroczystościach ku czci króla Władysława Warneńczyka.

Ministerstwo otoczone przez policję

Aresztowanie wiceministra i wszystkich urzędników

Havana, 27 lipca.

(PAT) Z nieznanym dotychczas powodów policja otoczyła ministerstwo robót publicznych, aresztując wszystkich urzędników wraz z podsekretar-

zem stanu.

Wydano rozkaz aresztowania Ruiz Williamsa, sekretarza stanu w ministerstwie robót publicznych.

Mieszany trybunał rozjemczy

rozpatrzy spór między Szwajcarią i Niemcami

Bern, 27 lipca. (PAT).

Szwajcarski departament polityczny zawiadomił, że dnia 26 lipca podpisana została umowa rozjemcza pomiędzy niemieckim ministerstwem spraw zagranicznych i posełm szwajcarskim w Berlinie.

Mocą tej umowy ustanowiony ma być trybunał rozjemczy, który wyjaśni, w jakich okolicznościach Berthold Jakob Salomon, przebywający na terytorjum szwajcarskiem, dostał się dn. 8 marca 1935 r. do rąk władz niemieckich.

Dalej trybunał ten wyjaśni, czy naru-

szona została suwerenność Szwajcarii, a jeżeli tak, to jakie zadośćuczynienie jej przysługuje.

Skład trybunału rozjemczego jest następujący: Przewodniczący dr. Rafael Erich, poseł fiński w Sztokholmie, sędzia dr. Michael Hansson, b. prezydent mieszanego trybunału apelacyjnego w Egipcie, sędzia dr. Andreas Juhasz, prezydent król.-węg. sądu. Sędzia strony niemieckiej pr. dr. Freiherr von Freytag-Loringhoven i sędzia ze strony szwajcarskiej prof. dr. Max Huber.

SALA FILHARMONJI

Teatr Młodych Trupa Tannencap

Dziś 2 przedstaw. o g. 4.15 i 9.15 w.

asocjacji: wamp to kobieta demoniczna, kobieta demoniczna to demon, demon to djabeł, djabeł jest czarny, piekło jest czarne, smola jest czarna, złego człowieka nazywamy czarnym charakterem, używamy wyrażień: czarna dola, czarna niewdzięczność, czarna dusza, czarne sumienie. Z tych asocjacji wyobraźnia nasza wyciąga wniosek, że **demoniczna kobieta musi być brunetką**.

Wniosek ten jest zgruntu fałszywy. Wyobraźnia nasza wywodzi nas „w pole“. Albowiem najsłynniejszą wampami świata były... **jasne blondynki** o pulchnych kształtach i lazurowych oczach.

Pierwszą wamp świata, pierwsza kusicielka, **Ewa — była blondynką**.

Bogini miłości i zdrady, **Venus — była blondynką**. Największą, przysłówiowa rozpustnica, **Messalina — była blondynką**.

Najfatalniejszy i najniewinniejszy wamp świata, **Helena Trojańska — była blondynką**.

I wreszcie dwa najsłynniejsze współczesne wampy: wamp czynny, **Marlena Dietrich**, i wamp bierny, **Greta Garbo**, są blondynkami.

Wyjaśnienie trzecie: szeroka popularność kobiet demonicznych miewa na przemian okresy rozkwitu i okresu zaniku. Jeszcze kilka lat temu wampy i ich sex appeal porываły za soba tłumy, a dziś wchodzimy znowu w okres devaluacji wampów i przesyty ich sex appeal'em.

W Paryżu ostatnie filmy z **Marleną i Gretą** zrobiły **generalną klape**, a zna-

cyjnych i finansowych, aby móc na wo budować państwo.

Chciano też podobno przywrócić cesarstwo w dawnej formie przez usunięcie wszystkich stojących między ce- rzem i narodem organizacji, jak pa- ment i t. d.

Przeciwko winnym sporządzono oskarżenia o usiłowanie zabójstwa podpalenia oraz o bunt. Sprawy te patrywać będzie Sąd Najwyższy.

Zakonnice przed sądem

Berlin, 27 lipca. (PAT).

Przed sądem lawniczym w Berlinie rozpoczął się dziś szósty skolei proces o przekroczenia dewizowe, popełnio- przez członków zakonów katolickich.

Na ławie oskarżonych zasiadły trzy siostry kongregacji św. Karola Bomeusza w Trzebnicy na Śląsku dolno- na czele z przeoryszą. — Oskarżone są one o przewiezienie do Niem- dji 255 tys. mk. majątku klasztornego wbrew przepisom dewizowym. Jed- nich oskarżona jest o coroczne sub- wanie filji kongregacji, znajdujące- na terenie Czechosłowacji roczną 13 tys. mk.

W późnych godzinach wieczornych zapadł wyrok. Dwie oskarżone zostały skazane na 3 lata zwykłego więzie- na na 1 rok i 9 miesięcy zwykłego zienia i 55 tys. mk. kary, zaś czwar- 5 miesięcy więzienia.

Morawska Ostrawa, 27 lipca. (PAT).

W okolicy Szumbergu w północno- Morawach odczuto silne trzęsienie ziemi. Wśród miejscowej ludności wy- sy te wywołały wielkie zaniepokoi-

Trzęsienie, które trwało około 10 sekund, nie wyrzuciło większych ska- W górach spadły złomy skalne.

komity krytyk filmowy. Anore... pisze:

„Biedne wampy! Odchodzą z m- zapomnienia. Przejadły się. Wid- czyną szukać czegoś innego. Niew- 23 lipca zaczęły się w modę.

Nie współczujemy emerytowanej wampom! Przyniosły one sztucz- mowej więcej złego, niż dobro- Zwulgaryzowały ją, grając na in- szych instynktach.

Greta i Marlena odpowiedzialne za pustkę i banalność filmów. Któr- ty produkowane jedynie po to, aby służyć za tło i za piedestał“.

Wyjaśnienie czwarte: wszystkie za kilka lat znowu się zmienią. **nowa Marlena i nowa Greta** zawi- nanowo cały świat, bo taki on jest — ten świat, bo tacy już oni są — **czynni**, bo takie już one są i zawsza- da — kobiety.

Na tem koniec wyjaśnięć. **Czy dlatego, że wszystkie już na- mat kobiet demonicznych zostało** jaśnione

Nie. **Na tem właśnie polega demoniz- ność** kobiet demonicznych (a każda- bieta, jak dowiedliśmy wyżej, jest- moniczna), że ciągle się o nich wie- mówi, że wszystko się o nich wie- je zna, jak zły szlag i że... **wszystko** są one wiecznie drażnią- nigdy nie dająca się rozwiązać ka- ka.

Co należało dowieść.

DEFLACJA CZY DEWALUACJA

Skrajny pesymizm finansistów brytyjskich. — Energiczna obrona franka przez premiera Laval.

Zaciekle walczy o losy florena holenderskiego

Londyn, 27 lipca. (PAT). Wydarzenia polityczne w Holandji oraz los florena obserwowane są z największą uwagą przez koła finansowe oraz prasę brytyjską. „Financial Times”, które — jak wiadomo — z reguły bardzo pesymistycznie zapatrują się na losy walut „złoty”, donoszą, że ostateczne losy florena holenderskiego oceniane są w Londynie z coraz wzrastającym pesymizmem. Obawa — pisze dziennik — że dewaluacja florena będzie wstępem do całkowitego zatamania się bloku złotego, wyzwały się we wzmożonej podaży szere- walut „złoty”.

W celu zahamowania spadku franka francuskiego — angielskie oraz częściowo amerykańskie czynniki zarządziły kupowanie olbrzymich ilości franków.

Laval chce osiągnąć

znizkę kosztów utrzymania Paryż, 27 lipca. (PAT). Rząd francuski kontynuuje prace,

mające na celu zniżkę kosztów utrzymania. W tym celu premier Laval odbył konferencję z ministrami gospodarczymi oraz przedstawicielami różnych związków zawodowych, a w szczególności z delegatami przemysłu spożywczego.

Rząd pragnie szczególnie osiągnąć zniżkę cen mięsa i cukru. Rozmowy te mają być na dobrej drodze, ale mogą doprowadzić do pozytywnych rezultatów dopiero za kilka dni. Niewątpliwie zostaną one zakończone ogłoszeniem nowych dekretów rządowych.

Z drugiej strony, ministerstwa handlu i sprawiedliwości — w trosce o ochronę oszczędności — zamierzają przeprowadzić pewne modyfikacje w projekcie ustawy o towarzystwach akcyjnych, który został złożony w Izbie z początkiem r.b. Projekty te otrzymają

moc obowiązującą przez zamianę ich na dekret, co nastąpi w połowie sierpnia.

Przydział dewiz w Gdańsku

Gdańsk, 27 lipca. (PAT).

Centrala Kontroli Obrotu Dewiz wezwała wszystkie firmy gdańskie, sprawdzające towar z zagranicy, do podania rozmiarów swego zapotrzebowania na dewizy wraz z odpowiednimi dowodami najpóźniej do dn. 5 sierpnia br.

Dewizy będą mogły otrzymać tylko te firmy, które zgłoszą te dane na formularzach specjalnie wydanych przez Centralę Kontroli Obrotu Dewiz.

Reglamentacja obrotów

pieniężnych

w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 27 lipca. (PAT).

Senat uchwalił ustawę, nadającą urzędowi „Federal Reserve” prawa re-

Aalberse nie utworzył rządu

Haga, 27 lipca. (PAT).

Aalberse zwrócił się do królowej z prośbą o zwolnienie go z polecenia utworzenia gabinetu na podstawie szerokiej koalicji, gdyż nie mógł dojść do porozumienia z przywódcami wszystkich frakcji parlamentu.



Czy Liga Narodów wyznaczy arbitra

o pokojowego zlikwidowania zatargu między Włochami i Abisynją? Zebranie rady odbędzie się definitywnie 31 lipca

Rząd włoski okazuje skłonność do ustępstw

Paryż, 27 lipca. (PAT). Agencja Havasa dowiadyuje się, że temat zebrania się rady Ligi Narodów został oficjalnie na dn. 31 lipca.

Paryż, 27 lipca. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż wyznaczono tam zaproszenie do udziału w sesji Ligi Narodów.

Dzisiaj ma być udzielona odpowiedź. Wyjątkowo zaproszenia wydaje się być wyjątkowo.

Rzym, 27 lipca. (PAT). Agencja Stefani komunikuje: Rząd włoski wysłał dziś rano do sekretariatu Ligi Narodów następującą depeszę:

„Telegramem z dn. 25 lipca rząd włoski miał zaszczyt zawiadomić sekretarza generalnego Ligi Narodów, że w dn. 23 lipca wystosował do rządu abisynskiego dwie noty: pierwszą w celu stwierdzenia zamiaru Włoch wznowić prace komisji pojednawczo-arbitrażowej dla sprawy incydentu w Ual-Ual i najbliższych, pod warunkiem oczywi-

ście, że prace te pozostaną w granicach ustalonego między stronami kompromisu.

Druga, aby zapytać formalnie rząd abisynijski czy zamierza zastosować się

do zobowiązań, przyjętych wraz z tym kompromisem, czy też nie i w konsekwencji dać swemu agentowi odnośne instrukcje.

Gdyby zamierzenia rządu abisynskie-

975 milj. lirów na przygotowania wojenne

Olbrzymi deficyt budżetowy we Włoszech

Mediolan, 27 lipca. (PAT).

Ogłoszone zostały globalne liczby wykonania budżetu państwowego Włoch za rok budżetowy 1934/35, który — jak wiadomo — zakończony został w dniu 30 czerwca r. b.

Dochody zwyczajne wyniosły 18,29 miliardów lirów, dochody nadzwyczajne 324 milj. lirów, łącznie więc ok. 18,6 miliardów lirów. Wydatki wyniosły 21,97 miliardów lirów. W ten sposób deficyt budżetowy sięgnął ok. 3,4 miliardów lirów.

Zaznaczyć należy, że przewidywane

dochody zwyczajne i nadzwyczajne były mniejsze od rzeczywiście osiągniętych o około 900 milj. lirów. Jednocześnie rzeczywiste wydatki okazały się mniejsze od preliminowanych o ok. 300 milionów lirów.

Rzeczywisty rezultat wykonania budżetu byłby znacznie bardziej pomyślny, gdyby nie było wydatków na przygotowania wojenne w Afryce wschodniej. Przygotowania te pochłonęły w sprawozdawczym roku budżetowym 974,7 milin. lirów.

Włoskie plany strategiczne

Paryż, 27 lipca. (PAT).

„Echo de Paris” zastanawia się nad przypuszczalnym planem strategicznym Włoch. Autor artykułu przypuszcza, iż nastąpi frontowy atak od strony Erytrei w kierunku Addis-Abeby.

Następnie po uziemieniu zdobytych pozycji, włosi będą usilowali atakami powietrznymi doprowadzić do złamania moralnego oporu przeciwnika.

Rozwijana jednocześnie intensywna

działalność polityczna Włoch będzie miała na celu zachowanie abisynską wewnętrzną spójnością, co doprowadzi do osłabienia jej zdolności obronnych.

Umożliwi to dalsze postępy wojsk włoskich w głąb kraju. Autor artykułu nie wątpi w zwycięstwo Włoch, ale twierdzi, iż należy się liczyć z wielkimi ofiarami z ich strony i zajadłym oporem przeciwnika.

Przez **VADEMECUM** BIELSZE ZĘBY ŚWIEŻY ODDECH

Tragiczna śmierć trzech lotników

Samolot wojskowy spadł i rozbił się pod Wilanowem

Warszawa, 27 lipca.

Na polach wsi Gucklewki, koło Wilanowa, spadł samolot wojskowy typu PZL. 23. Lecący samolotem porucznik-pilot Pieniążek, porucznik-obszernik Krymińczuk i urzędnik wojskowy Głuszek ponieśli śmierć na miejscu.

Samolot został zniszczony. Cały przód wrył się głęboko w ziemię. Katastrofa nastąpiła w czasie lotu ćwiczebno-

Narazie nie ustalono przyczyny katastrofy. Dochodzenie prowadzi żandarmeria wojskowa i policja.

go były oficjalnie wiadome, rząd włoski nie miałby trudności w uczestniczeniu w zebraniu rady Ligi w terminie, który przewodniczący zechce ustalić, ponieważ jest zdania, że w obecnym stanie rzeczy takie zebranie rady może mieć na celu jedynie zbadanie najwłaściwszych sposobów stworzenia dla komisji pojednawczo-arbitrażowej warunków korzystnego wznowienia prac.

Jeżeli tak się nie stanie, to rząd włoski zastrzega sobie poślanie do wiadomości swych uwag w tym względzie.

Paryż, 27 lipca. (PAT).

Havas donosi z Londynu, że minister Eden wyjedzie do Genewy w przeddzień zebrania się rady Ligi.

Niewiadomo dotychczas, czy zatrzyma się on w Paryżu. Wyrażane jest życzenie, aby rada Ligi zdecydowała najpierw sprawę mianowania superarbitra. Dopiero w razie, gdyby nie osiągnięto porozumienia co do procedury pojednawczej, rada Ligi miałaby wypowiedzieć się o całokształcie zatargu. Panuje nadzieja, że uda się znaleźć podstawę porozumienia.

Oburzenie w Indjach

LONDYN, 27 lipca. (PAT).

Jak informuje „Daily Telegraph” z Kalkuty, panuje tam silne wzburzenie wywołane polityką Mussoliniego wobec Abisynji.

Ogólnie mniemają, że Indje, jako członek Ligi Narodów, nie mogą być obojętne wobec konfliktu.

W Indjach organizują się formacje Czerwonego Krzyża abisynskiego, a Mahatma Gandhi bierze udział w zbiorce funduszy dla Abisynji.

Starcie abisynczyków z żołnierzami angielskimi

Rzym, 27 lipca. (PAT).

Jak donoszą z Dżibuti, w miejscowości Pastorahei leżącej na granicy Somali angielskiego i Abisynji doszło do krwawych starć między żołnierzami abisynskimi, a eskortą brytyjskiego komisarza okręgowego.

W walce zginęło jakoby trzech żołnierzy angielskich.

Autobusy w Londynie

zatrzymane wskutek strejku

Londyn, 27 lipca. (PAT).

Strajk personelu autobusów londyński objął już dziś 2350 osób. Nieczynnych jest 500 autobusów i 17 garaży.

Przyczyną strajku jest sprawa ponownego godzin pracy. Wszelkie próby zakończenia zatargu spełzły na niczem.

Powódź w Ch. naeh

Pola ryżowe zniszczone

Szanghaj, 27 lipca

(PAT) Dotychczas powódź była ograniczona do obszarów, przez które przepływały rzeki Hoangho i Youngste. Ostatnio wezbrały rzeki i potoki w prowincji Hopen, gdzie w ostatnich dniach nastąpiło oberwanie się chmur. Poziom wódz Luano podniósł się o 5 metrów. Wiele wiosek znajduje się pod wodą. Wielkie obszary pól ryżowych są zniszczone. W mieście Tougszan poziom wody na ulicach sięga do wysokości metra. W Szanghaju sytuacja jest bez zmiany.

KAROL RADEK

O co chodzi włosom w Abisynji

Pokrzywdzeni zwycięzcy w wojnie światowej. — Obawa przed sąsiedztwem z Niemcami. — „Wróg mojego wroga jest moim przyjacielem”. — Marszałek Balbo odradza

Wojna w Afryce wywoła konflikt zbrojny w Europie

Znany publicysta sowiecki Karol Radek, oświadczył na łamach „Izwestij” przyczyny i konsekwencje konfliktu włosko-abisyńskiego. Poniżej przytaczamy ten ciekawy artykuł.

Stosunki pomiędzy Abisynją a Włochami doszły do takiego stanu, że już w najbliższym czasie rząd włoski będzie musiał powiedzieć swe ostateczne słowo w sprawie wojny czy pokoju. Decyzja ta będzie zależała od tego, czy Anglja i Francja wysuną zadawalające Italję propozycje i czy Abisynja zgodzi się na wykonanie tych propozycji. Jeśli Abisynja nie zgodzi się, względnie jeśli propozycje te nie zadowolą Italji — wojna jest nieunikniona, albowiem z licznych enuncjacji oficjalnych Mussoliniego wynika, iż Włochy uważają będą powierzenie im mandatu nad Abisynją, jako minimum.

Na jakim podłożu wynikł ten konflikt?

Italja należy do grupy wielkich mocarstw, niezadowolonych z wyniku wojny światowej i dążących do rewizji granic. Nigdy tego zresztą nie ukrywała i znalazła się w bloku antyniemieckim dopiero w tym momencie, kiedy Niemcy, wbrew obietnicom, uczynionym przez Hitlera Mussoliniemu, postanowili anektować Austrię, a przynajmniej doprowadzić w niej do przewrotu, który zadecydowałby o „anschlussie”. Dopiero wtedy Italja, która do tego czasu wysuwała hasło rewizji traktatu wersalskiego, wypowiedziała się

przeciwko Niemcom

i zaniechała głoszenia hasel rewizjonistycznych.

Ale wtedy przed Italją stanął nowy problem. Jeśli nie można było z pewnych względów mówić o rewizji granic w Europie, postanowiono poruszyć sprawę granic w Afryce. Italja nie otrzymała, w wyniku zwycięskiej wojny, ani większej jednej kolonii, podczas gdy Anglja uzyskała południowo-afrykańskie kolonie należące do Niemiec, zdobyła sobie wpływy w Iraku i Arabistanie, a Francja nie tylko otrzymała część Togo i Kamerunu, ale również zdobyła mandat nad Syryją.

Te „odpadki”, które przypadły Italji — to zwykle piaski, które mogą pochłonąć wielkie sumy, ale nie mogą stać się ani rynkami zbytu, ani źródłem dostawy taniego surowca.

Walka Italji o ekonomiczny, a co za tem idzie polityczny podbój państw bałkańskich, którą prowadziła dawniej z Francją, wymagała inwestowania takich kapitałów, jakimi ona nie dysponowała. Włoski program w stosunku do Austrii ma raczej charakter negatywny, aniżeli pozytywny. Italja nie chce wpuścić Niemcy do Austrii, gdyby bowiem stanęły one przed włoską granicą, wzmocniłyby swe stanowisko na Bałkanach, a poza tem spowodowałyby wzrost aktywności niemieckiej ludności w Południowym Tyrolu. Z drugiej strony przyłączenie Austrii do Italji, spowodowałoby wiele kłopotów. Italji nie uśmiecha się ani konkurencja dobrze rozwiniętego przemysłu austriackiego na wewnętrznym rynku włoskim, ani objęcie kilkumilionowego, kulturalnego narodu austriackiego z jego dużymi miastami pod swoim sztandarem. Ta ludność bowiem wykazałyby niewątpliwie większy sprzeciw przy próbie zasymilowania jej, aniżeli ludność Południowego Tyrolu.

To właśnie spowodowało, że ekspansja włoska musiała skierować się

do Afryki

Ale Italja zdaje sobie dobrze sprawę, że w drodze pertraktacji nie otrzymała Tunisja, i dlatego kroczy po linii naj-

mniej oporu. Postanowiła podbić Abisynję.

Przyczyna, dla której Italja zdecydowała się w obecnej właśnie chwili zorzystać to zagadnienie, tkwi w tem, że Mussolini bardzo poważnie liczy się z możliwością rychłego wybuchu wojny w Europie, o czem zresztą niejednokrotnie oficjalnie mówił. Jest on jednak zdania, że okres, dzielący Europę od wojny jest jeszcze dostatecznie duży, aby zdążyć zawiadnąć Abisynją i wrócić do Europy we właściwym czasie.

Porozumienie, jakie nastąpiło w styczniu 1935 roku pomiędzy Francją a Italją uspokoiło Italję co do tego, że Francja nie będzie stawiała sprzeciwu odnośnie akcji włoskiej w Afryce. Z drugiej strony Italja liczy się z tem, że jej wyprawa afrykańska nie spowoduje ataku Niemiec na Austrię — dlatego, że sądzi, iż uda się ożwiadnąć Abisynją przy pomocy 300.000 żołnierzy, a powtórę dlatego, iż ma nadzieję, że Francja będzie zainteresowana w poparciu jej przeciwko Niemcom i nie dopuści do wykorzystania wyprawy afrykańskiej dla celów niemieckich.

Rozwój wypadków wskazał, iż pewne przewidywania Italji były usprawiedliwione. Italja nie napotkała na sprzeciw Francji. Pomogło Italji jeszcze to, iż zawarty został traktat morski anglo-niemiecki, który wywołał w kołach francuskich nieufność do Anglii. Francja obawia się obecnie, że nie będzie mogła liczyć na pomoc Anglii przeciwko Niemcom i dlatego woli zapewnić sobie sojusz z Italją. W tym zresztą kierunku prowadzi Francja swą politykę w Lidze Narodów.

Francja występowała przeciwko Niemcom w obronie statutu Ligi Narodów, w obronie kolektywnego bezpieczeństwa i w obronie poszanowania traktatów. Oczywiście polityka afrykańska Italji nie bardzo odpowiada tym

tendencjom. Abisynja została przyjęta do Ligi Narodów na wniosek Italji i Francji. Z drugiej strony Italja należała do grupy państw, które gwarantowały niepodległość Abisynji. Ale te argumenty przestały działać na Francję, gdy zaistniała obawa, że może ona być izolowaną w Zachodniej Europie.

— Wielka Brytania nie chce wypowiedzieć się wyraźnie po stronie Francji przeciwko Niemcom. Jeśli więc spowodu Abisynji moglibyśmy stracić włoskiego sojusznika, pozostaniemy odosobnieni na wypadek konfliktu. — Tak rozumują francuscy mężowie stanu i to właśnie spowodowało, że

Francja jest głucha

i nie odpowiada na zaproszenia Anglii, by wspólnie zabezpieczyć niepodległość Abisynji.

Dlaczego jednak Anglja w konflikcie włosko-abisyńskim stanęła po stronie Abisynji? Rząd angielski motywuje swe stanowisko wyłącznie względami zasadniczymi, chęcią uchronienia Ligi Narodów od wstrząsów. Bezsprzecznie ten wzgląd odgrywa poważną rolę w angielskiej polityce.

Rząd angielski jest w przededniu wyborów. Liga Narodów, jak to wykazał wynik t. zw. „głosowania o pokoju” (peace ballot), t. j. plebiscytu, zorganizowanego przez prasę angielską, cieszy się wyjątkowymi sympatjami najszerzych mas angielskich. Stosunek do Ligi będzie odgrywał dużą rolę podczas wyborów.

Z drugiej strony Anglja chce koniec nie odroczyć moment, w którym musiałaby się otwarcie wypowiedzieć po tej czy innej stronie. Chce ona wciągnąć Niemcy spowrotem do Ligi Narodów aby móc bezpiecznie balansować pomiędzy Francją a Niemcami. A gdyby wybuchła wojna włosko-abisyńska, wykazałaby się zupełna słabość Ligi Nar-

dów i dalsze lawirowanie pomiędzy państwami europejskimi byłoby już dla Anglii niemożliwe.

Ale nietylko ten powód skłonił Anglię do zajęcia takiego a nie innego stanowiska. Dużą rolę odgrywa również

polityka angielska w Afryce

Gdyby Italja oświadnęła Abisynją, stałaby się ona mocarstwem, decydującym w północno-wschodniej Afryce, w sąsiedztwie z Egiptem, Sudanem i państwami arabskimi. Anglja liczy się z możliwością wojny nie tylko w Europie, ale i na Dalekim Wschodzie, a nie wie, w jakim stopniu byłaby wciągnięta do tej wojny. W ten sposób panowanie nie na Czerwonym Morzu staje się dla Anglii koniecznością. Tembardziej, Anglja nie wie, po czyjej stronie byłaby się znajdowała Italja, gdy dojdzie do decydującej rozgrywki. I dlatego Anglja nie chce dopuścić do umocnienia się Italji w kolonjach.

Oto motywy, które zadecydowały o wystąpieniu angielskich przeciwników ekspansji włoskiej w Afryce. Te motywy skłoniły ministra Edena do wysłania następujących propozycji:

Jeśli Italja zgodzi się na zredukowanie swych żądań i zechce objąć część Abisynji, Ogaden, Anglja na to zgodzi, i postara się, by i Abisynja się zgodziła, odstępując jej Zeilę w brzoisku Somali i dając w ten sposób dostęp do morza. Ale Mussolini odrzucił tę propozycję.

Dlatego Anglja musiała corycielem wywodzić swe stanowisko. Propozycja ona Italji zgodę na protektorat nad jej prowincjami, o których była mowa w traktacie 1908 roku. Ale Mussolini nie ustepliwy. I to, co się stanie, miało nietylko znaczenie dla losów Ligi Narodów, ale i dla wzajemnych stosunków państw europejskich i dla pokoju w Europie.

Gdy Italja rozpocznie wojnę z Abisynją, może napotkać tam na wielokrotnie sprzeciw, aniżeli sobie wyobraża. doceniła ona tych trudności, jakie przy zawojowaniu Libji i być może marszałek Balbo, odradza podjęcie kampanji abisyńskiej. Znawcy twierdzą, że Abisynja może być dla Italji twarde orzechem do zgryzienia. A na to, że nie liczą Niemcy, które nie mogą dopuścić Italji, że zerwała wspólny front wizjonistyczny i że nie dopuszcza do ataku na Austrię. Dlatego właśnie Niemcy nie zabierają w sprawie abisyńskiej wogóle głosu, nie chcą zastraszyć i odwieść jej od tego przedsięwzięcia. Przeciwnie, niech Italja ma przewagę akcji w Afryce. Niech idzie do Afryki i krwawi tam tak silnie, by nie okazała sprzeciwu w Europie, gdy Niemcy rozpoczną atak na Wiedeń.

Jeśli Italja poważnie rozpocznie wojnę z Abisynją — to może to spowodować taką zmianę we wzajemnych stosunkach państw europejskich, iż przyspieszy wybuch wojny w Europie. Na o Abisynji może stać się w obecnej sytuacji dla Europy tem, czem wojna o Libję w stosunku do wojny światowej 1914 — 1918. Sytuacja w tym czasie dojrzeje. W tempie przyspieszonym isé będzie Europa ku konfliktowi zbrojnemu.

KAROL RADEK

Wskazania lecznicze Rabki

Raj na ziemi dla dzieci

Gwałtowny wzrost liczby kuracjuszy w Rabce datuje się już od połowy czerwca, czyli od początków głównego sezonu. Prócz wzrastającej coraz liczby kuracjuszy bawi tu 28 kolonii wakacyjnych, obejmujące przeszło 2.800 dzieci. Warto zaznaczyć, że Rabka zainteresowała się już poważnie zagranicą przyczem bawi tu kilkanaście rodzin z różnych krajów Europy.

Rabka jest nietylko idealnym miejscem wypoczynkowym dla zdrowych, ale jest to przede wszystkim miejscowość kuracyjna, gdzie leczone są choroby konstytucjonalne dzieci, młodzieży i starszych.

Rabka wskazana jest dla dzieci i młodzieży cierpiących na stany wysiękowe, krzywicę, skazy limfatyczne, niedorozwój fizyczny, niedokrewność, zolzy, schorzenia błon śluzowych, spojówek nosa, kości i błon surowiczych.

Tutaj leczą się idealnie następstwa ostrych chorób zapalnych, jak płuc, otrzewnej, stawów, układu nerwowego i wielu innych.

Dla osób dorosłych wskazana jest Rabka w chorobach przemiany materji, jak artretyzm, reumatyzm, otyłość, miażdżyca miernego stopnia i t. d.

Przeciwwskazania wyjazdu do Rabki

są w wypadkach choroby gruźlicy daleko posuniętej, poważnie posuniętej choroby nerkowej i wady serca.

Pozatem Rabka jest idealnym miejscem wypoczynku dla ludzi zdrowych, pragnących ciszy po całorocznej, ciężkiej pracy, dla ludzi kochających słońce, balsamiczną woń lasów, kapiele w rzece, spacery po świerkowych lasach i wzgórzach.

Urlopowicze zaś, których nerwy znajdują uspokojenie w wirze zabawy i gwarze wesolych rozmów i śmiechów znajdują zapomnienie w obszernych salach kasyna i kilku restauracjach, gdzie codziennie odbywają się dancingi. Miłośnicy sportu znajdują tutaj place i boiska, korty tenisowe i liczny zastęp sportowców-amatorów w których gro nie można ćwiczyć swoje mięśnie.

Wszyscy inni, którzy przedkładają samotność wraz z najlepszym swym przyjacielem—książką, ponad gwar zabaw uzdrowiskowych, mają tutaj obszerną bibliotekę, w której można kontynuować swoje specjalne prace i zapakając zainteresowania. Sa tu wypożyczalnie książek w których znajdują się wszelkie nowości, muzeum regionalne i wszelkie możliwe atrakcje dla ludzi z podniosłymi aspiracjami.

EUROPA Dziś o g. 12 i 2 wszystkie miejsca 80 gr. Do g. 7 wszystkie miejsca 1.09 „EX-ZONA” Na późniejsze seanse od 1.09 „NAD JAJA”

CONSTANCE CUMMINGS — RUSS COLUMBO w filmie CIENIE BROADWAYU Następnym programem „Grand Kino”

Do Wiednia i Austrii za 75 złotych

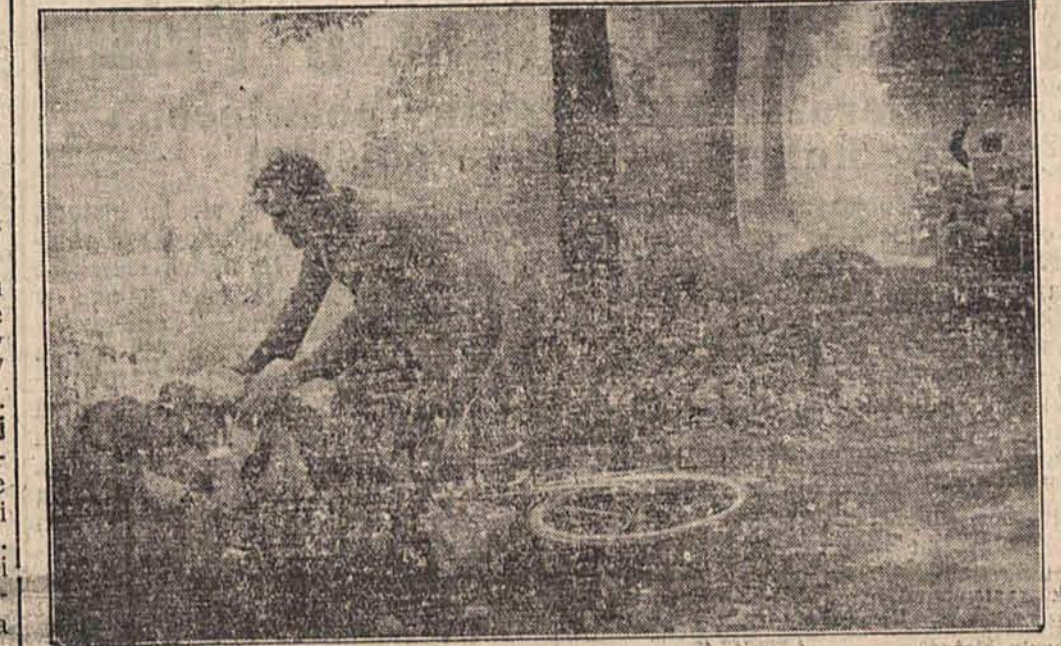
Szczegóły rewelacyjnie taniej wycieczki „Republiki“

Pragnąc dać możność naszym Czytelnikom zwiedzenia najpiękniejszego kraju w Europie środkowej, zorganizowała redakcja „Republiki“ i „Expressu“ wycieczkę do Austrii. Będzie ona dostępna dla bardzo nawet niezamożnych Czytelników, gdyż jej koszt wynosić będzie zaledwie 75 zł. Jeśli dodamy, że suma ta obejmuje opłaty: 1) za paszport zagraniczny, 2) za wize, 3) za przejazd od Zebrzydowic do Wiednia, 4) przejazd powrotny od Wiednia do Zebrzydowic,

to jest rzeczą jasną, że 75 zł. za taką podróż stanowi sumę wprost niewiarygodnie małą. Pobyt we Wiedniu i w Austrii trwać będzie dni siedem od dnia 14 sierpnia do dnia 21 sierpnia r. b.

- Aby uczestniczyć w wycieczce należy złożyć:
- 1) dowód osobisty z poświadczonym obywatelstwem polskim lub stary paszport zagraniczny. Mężczyźni do lat 50 muszą złożyć także książeczki wojskowe.
 - 2) dwie fotografie.
 - 3) poświadczenie stałego zamieszkania.
 - 4) 75 złotych.
- Zapisy będą przyjmowane do dnia 7 sierpnia.

Ogłoszony w piątek termin wycieczki podany był od 11 do 18 sierpnia. Jednakże postanowiliśmy ten termin przedłużyć do 21 sierpnia.



Podczas wielkich wyścigów kolarskich we Francji „Tour de France“ zdarzył się nieszczęśliwy wypadek: kolarz Unbehauer spadł, łamiąc sobie rękę i obojczyk.

Łódź przed wyborami

Nominacja przewodniczących komisji obwodowych. — Djety dla członków komisji wyborczych. — 6.600 wyborców do senatu

Pierwsi kandydaci na posłów

Po skompletowaniu okręgowych komisji wyborczych przystąpiono do ułożenia listy przewodniczących obwodowych komisji i ich zastępców, których powołują przewodniczący okręgowych komisji. Zasadniczo, w myśl kalendarzyka wyborczego, powołanie przewodniczących obwodowych komisji nastąpić winno do dnia 1 sierpnia. Jednakże ze względu na konieczność odpowiedniego wyinstruowania tego szeregu ludzi, którzy spełnić mają w dniu głosowania bardzo ważną rolę, jakoteż ze względu na bliski termin włożenia listy wyborców do przelotu — skompletowanie nazwisk odbyło się w ciągu jednego dnia. Wczoraj już nastąpiła nominacja przewodniczących obwodowych komisji. Wszystkim rozesłano pisma zawiadomieniem o powołaniu im tych odpowiedzialnych funkcji.

Zrzeczenie się mandatu nie jest dopuszczalne. Jest to bowiem spełnienie obowiązków wobec państwa. Za niewzięcie udziału w pracach komisji wyborczych grozi grzywna w wysokości 50 złotych.

Pierwsza odprawa przewodniczących obwodowych komisji wyborczych odbędzie się 2 sierpnia w wielkiej sali sądu okręgowego w Łodzi, o godz. 6 po poł.

W 15 okręgu wyborczym mianowano 69 przewodniczących i tyluż zastępców, w 16 okręgu wyborczym — 68 przewodniczących i tyluż zastępców, w 17 okręgu wyborczym — 67 przewodniczących i tyluż zastępców i wreszcie w 18 okręgu wyborczym (powiatowym) — 54 przewodniczących i tyluż zastępców.

W dniu wczorajszym wydano zarządzenie w sprawie djety i kosztów komisji wyborczych.

Członkowie okręgowych komisji wyborczych oraz przewodniczący i członkowie obwodowych komisji, którzy utrzymują się wyłącznie z zarobku dziennego i udowodnią utratę tego zarobku spowodu pracy w komisjach, otrzymają za dni rzeczywistej pracy djety dzienne w następującej wysokości: członkowie okręgowych komisji wyborczych — 10 zł., przewodniczący obwodowych komisji wyborczych — 4 zł. i członkowie obwodowych komisji — 3 zł.

Wczoraj zakończona została rejestracja wyborców do senatu. Ogółem zarejestrowało się 6000 uprawnionych do głosowania. Jest to frekwencja bar-

sunąć o trzy dni t. zn. wycieczka rozpocznie się 14 sierpnia, w środę, a ukończy się 21 SIERPNIA też w środę. Uczyniliśmy to dlatego, że dzień 15-go sierpnia jest świętem a dzień 18 sierpnia niedzielą, a w te dni właśnie odbywać się będą we Wiedniu ciekawe imprezy sportowe.

Blizszych szczegółów i informacji udziela administracja „Republiki“ (Piotrkowska 49).

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa“ daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach. Pytajcie się lekarzy.

Mędracy u pał

osłabia i deprymuje. Ovomaltyna na zimno jest najzdrowszym i najsmaczniejszym napojem orzeźwiającym i wzmacniającym, który nie wywołuje pragnienia.

Na zimno **OVOMALTINE**

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby

Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO**

KRONIKA

Lipiec 28 Niedziela

Dzisiaj Innocentego
Jutro Marty P.

Wschód słońca	3.50
Zachód słońca	19.36
Wschód księżyca	1.51
Zachód księżyca	19.00
Długość dnia	15.37
Ubyło dnia	1.03

Przewidywany.

Reumatycy kąpią się w wielkich basenach mułowych, a zatem bezpośrednio w naturalnych gorących źródłach i temu zawdzięczają doskonałe wyniki kuracji. Informacje: ustnie Biuro Piszczany, Łódź, Piotrkowska 85, tele. 128-03. Pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn.

Postulaty rzemieślników

Postulaty przedłożone p. wojewodzie

Piątek wojewoda łódzki Aleksander Nowak przyjął przedstawicieli Rzemieślniczej w Łodzi w osobach: prezesa Izby St. Koczyńskiego, wiceprezesa A. Lewandowskiego oraz dyrektora Izby St. Dobosza.

Delegacja przedstawiła p. wojewodzie szereg spraw, aktualnych dla rzemiosła w dobie dzisiejszej. W pierwszym rzędzie delegacja prosiła o zwrócenie uwagi na konieczność podjęcia intensywnych walki z nielegalnym rzemiosłem. W związku z tem delegacja przedstawiła p. wojewodzie projekt utworzenia komisji kontrolnych, których głównym zadaniem byłaby lustracja warsztatów ze szczególnym uwzględnieniem kontroli wyrobienia uczniów i legalności tegoż. Delegacja podniosła anormalne warunki wyrobienia uczniów przez nieuprawnione osoby w konsekwencji powoduje straszenie dla nieświadomych uczniów większą szereg niefachowców w rzemiosle.

Kolej delegacja Izby Rzemieślniczej przedstawiła p. wojewodzie sprawę o wywóz do miasta pleczywa wiejskiego, przy czym podkreśliła, że jest ono wykonywane w warunkach anty-sanitarnych przez niefachowców, przywóz pleczywa wiejskiego do miasta stwarza konkurencję dla wykwalifikowanego piekarza.

Następnie delegacja Izby przedstawiła p. wojewodzie kwestję wysokich opłat za wywóz pleczywa, podnieśli wreszcie sprawę oddawania przez instytucje państwowe i samorządowe robót nieterminowych rzemieślnikom, nie ponoszącym ciężarów podatkowych ani żadnych świadczeń społecznych.

P. wojewoda zainteresował się przedmiotem przez delegację Izby Rzemieślniczej aktualnymi zagadnieniami pleczywa, a przyjmując odnośne memorjum przyrzekł postulat rzemiosła rozpatrzyć i pójść jaknajdalej na rękę rzemieślnikom w swych zarządzeniach.

Przyczyna pożaru

w przedalni Gutermana

Na terenie spalonej fabryki Natana Gutermana przy ul. Senatorskiej 3, uległa wczoraj w godzinach popołudniowych komisja, złożona z przedstawicieli straży, policji i inspekcji budowlanej. Badania komisji doprowadziły do ustalenia przyczyny pożaru.

Ogień wznęcił się od iskrzenia w jezyku z motorów. Iskra, natrafivszy na olej, spowodowała palny pył bawelniany — spowodowała odrazu wybuch ognia, który rozprzestrzenił się na leżące obok towary. Straty wynoszą około 70 tysięcy zł. Przyczyna nie była ubezpieczona.

Ważny apel

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jankielowicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Piotrkowska 37), B. Gluchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Jankielowicza (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Prez. Głazek opracował budżet

m. Łodzi na rok 1935-6, który zostanie przedłożony urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia. — Wszystkie słuszne pozycje zostały przywrócone

Właściciele nieruchomości u p. prezydenta

W dniu wczorajszym prezydent Głazek zwrócił się do urzędu wojewódzkiego zapytaniem, czy sprawę gospodarki bieżącej, które wymagały rozpatrzenia i uchwalenia przez radę miejską, mają być odłożone do czasu nominacji tymczasowej rady miejskiej, czy też winny być załatwiane przez zarząd miejski.

W odpowiedzi urząd wojewódzki komunikował, że interesy miasta nie mogą być narażone na szwank przez odkładanie ważnych spraw do czasu zebrania się rady miejskiej. Wobec tego, do czasu nominacji i ukonstytuowania się rady, prezydent miasta ma prawo podejmować uchwały jednoosobowo, w zastępstwie rady miejskiej, podobnie, jak to czynił komisarz rządowy m. Łodzi przed zebraniem się rozwiązanej rady.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, w poniedziałek przesłany zostanie do zatwierdzenia do urzędu wojewódzkiego budżet miasta na rok bieżący.

Nowy budżet miejski oparty jest na preliminarzu budżetowym, opracowanym jeszcze przez komisarza inż. Woje wódzkiego. Uwzględniono w nim te

wszystkie pozycje, o które toczyła się batalia przez kilka miesięcy w radzie miejskiej, a więc subsydlum dla Wolnej Wszechnicy Polskiej zostało utrzymane, podwyższono subsydlum dla straży ogólnowej łódzkiej oraz postanowiono uwzględnić subwencję miasta dla komitetu budowy Domu-Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Łodzi.

W dniu wczorajszym do prezydenta inż. Głazka zgłosiła się delegacja właścicieli nieruchomości w sprawie odroczenia terminu całkowitego skanalizowania niektórych domów łódzkich. Chodzi o to, iż w bardzo wielu posesjach, zwłaszcza starszych, niema wodociągów. Wykonanie więc w tych domach całkowitych robót kanalizacyjnych zmu

siłoby do przeprowadzenia również instalacji wodociągowych. Sa to jednak tak znaczne koszty, że pokryć ich właściciele nieruchomości nie sa obecnie w stanie, a nadto, roboty te byłby zupełnie niecelowe, gdyż wobec rozpoczęcia robót wodociągowych w Łodzi i tak za kilka lat we wszystkich domach będą musiały być przebudowane wodociągi.

Wobec powyższego właściciele nieruchomości prosili prez. Głazka, aby pozwolił w tych domach przeprowadzić częściową kanalizację, t. i. połączyć z siecią kanałów miejskich tylko rynny i bramy, aby można było bez przeszkód kasować ścieki uliczne.

Prez. Głazek obiecał ustosunkować się przychylnie do tego postulatu.

Tygodnik sowiecki o Polsce

„Litieraturnaja Gazieta“ poświęcona kulturze i sztuce polskiej

Wśród różnorodnych dzienników i czasopism nie było dotychczas tego przybysza: w naszych kioskach i księgarniach nie oglądaliśmy jeszcze tygodnika importowanego bezpośrednio z wschodniej granicy. Wczoraj pojawił się w kioskach ulicznych periodyk moskiewski „Litieraturnaja Gazieta“ — jak czytamy w podtytule — organ zarządu związku sowieckich pisarzy Z.S.R.R. i jego „numer specjalny poświęcony literaturze i kulturze Republiki Polskiej“.

W swoim czasie „Wiadomości Literackie“ wydały specjalny numer poświęcony literaturze i sztuce współczesnej w Sowietach. Otóż obecnie sowiecki organ urzędowy pisarzy z kordonu — zrewanżował się społeczeństwu polskiemu za ów numer „Wiadomości Literackich“ i dał — przedewszystkiem czytelnikowi rosyjskiemu — obszerny kompendjum o naszym piśmiennictwie i naszej sztuce.

Na łamach „Litieraturnoj Gazety“ przemawiają wyłącznie pisarze i artyści polscy. Podobnie rzecz się miała z numerem sowieckim „Wiadomości“, gdzie autorami artykułów byli jedynie pisarze sowieccy.

Tylko artykuł wstępny „Od Redakcji“ mówi o pewnych mankamentach w wyberze autorów w numerze, wyjaśnia, że brak młodych jest luką poważną i przestrzega się, że nie daje placetu na niektóre wywody autorów polskich, ani nie podziela opinii bądź o odseparowaniu się literatury od zagadnień społecznych — jak chce w swym artykule Parandowski — a zwróceniu się ku historii, ani nie akceptuje „nadklasowości“ literatury polskiej, o której mówi Goetel. Te zastrzeżenia są jasne, a jako podane w tonie bardzo uprzejmym — komentarzy nie wymagają. Te sprawy dzielą nas od „nich“. Ale redakcja dziennika sowieckiego w tym samym artykule wstępnym szuka punktów stychnych między obu społeczeństwami i znajduje je w historii. walka z caratem była wielką spójnią między narodem polskim a proletariatem rosyjskim.

O „Końcu dyktatury uprzedzeń“ pomiędzy ludźmi z Sowietów w stosunku do Polski mówi Ferdynand Goetel. I. Skiwski pisze o „Kulturze niepodległej Polski“, Parandowski wyluszcza swe tezy zwrotu ku historii w artykule p. t. „Literatura i współczesność“.

W obszernym numerze znajdujemy dalej artykuły Kaden - Bandrowskiego, Karcia Irzykowskiego, Arnolda Szymańna, Mieczysława Tretera (obaj piszą o teatrze), Zelwerowicza „Szkoła zawodu scenicznego“. O „Wymianie literackiej polsko-rosyjskiej“ pisze Kazimierz Czachowski, dalej znajdujemy piękne wspomnienia o Przybyszewskim, artykuł Wacława Sieroszewskiego, doskonałe przekłady z Tuwima, Wittlina, Lechonia Iwaszkiewicza, Leśmiana, Iłakowiczówny, Słonimskiego i wreszcie szereg informacji o polskim malarstwie, grafice instytucjach i organizacjach artystycznych itp.

Numer jest bogato ilustrowany nie tylko zdjęciami, ale i rysunkami.



Sobótki zapłoną na szczytach tatrzańskich

„Święta Góra“

Jedną z piękniejszych atrakcji przygotowywanych w okresie uroczystości „Święta Góra“ w Zakopanem bezwątpienia zapalenie na wszystkich szczytach Karpat od Śląska Cieszyńskiego po Czarnohorę symbolicznych ognisk. Niby płomienne wici przed sobą szczyty karpaccie owe ognisk początkiem swym sięgające przed rycznych dziejów Polski: Każdy wny moment dziejowy w Polsce i Jagiellonów rozpoczynał się od słania wici. Świetlany łańcuch opromieni ma całe Karpaty, jest zaniem do owych słynnych „Wici“ silnie tradycją swą złączonych z jami Polski. Będzie to jednocześnie boliczny węzeł łączący wszystkie sze góry w tym pierwszym i domich święcie.

Najpiękniej przedstawiać się owe płomienne wici z Zakopanem, toczonych niby pierścieniem. chem Tatr.

Należy przypuszczać, że wobec znania uczestnikom „Święta Góra“ wyjeździe indywidualnym do Zakopnego 70 proc. zniżek kolejowych, obniżenia na okres trwania uroczystości w pensjonatach i hotelach scowych, nie zabraknie chętnych rzenia tak wspaniałego widowiska. Stosownie do programu uroczystości tylko w dniach 4 i 11 sierpnia w dniu rozpoczęcia i zamknięcia czystości „Święta Góra“ zapłoną szczytach Karpat i Tatr symbolicznych ogniska — wici.

Paradnia Ubezpieczenia

Ciekawa inicjatywa pracownic ubezpieczalni

Już w pierwszych dniach sierpnia b. Zjednoczony Związek Pracownic Instytut Ubezpieczeń Społecznych dzi, otwiera stałą poradnię dla uboczonych. Poradnia czynna będzie codziennie w godzinach wieczorowych udziel bezpłatnych porad w zakresie ubezpieczeń we wszystkich działach ubezpieczeń społecznych. Inicjatywa Związku spotka się w wątpliwie z zasłużonym życzeniem przyjęciem przez szerokie rzesze cownicze naszego miasta.

Dodatkowa komisja poborowa

Jutro, w poniedziałek, dnia 29 w lokalu wydziału wojskowego miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miast na którą winni się stawić poborowi nika 1914, 1913 i 1912, którzy z kolwiek względów nie stawili się biegle komisje, oraz poborowi roczni starszych, nie posiadający jeszcze gulowanego stosunku do służby wo wej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 12, 13 i 14 komisariatu policji.

Na komisję należy zabrać dowód bisty, lub zaświadczenie tożsamości fotografiją, kartę odroczenia służby skowej (o ile poborowy korzysta z czenia) świadectwo zawodowe i dectwo szkolne.

„VANESSA“ — NOWY FILM HELEN HAYES „Casino“ wyświetla obecnie z dużym dzeniem piękny romans miłosny p. t. Kiedy się ogląda ten film ogarnia zwykłe wrażenie... Niewątpliwie zawiadają należy w pierwszym rzędzie wspaniałe ce Helen Hayes oraz akcji, która w tego filmu trzyma widza w napięciu. scenarjusz przedstawia romantyczne łości. Helen Hayes stanęła na najwyższym ynie swej sztuki, a Montgomery okazał jej najidealniejszym partnerem.

Film ten stanowi chlubę ameryk. NADPROGRAM: Aktualności zagraniczne. Widownia idealnie chłodzona. Ceny zniżone! Pocz. o g. 12 w.

Straszny wypadek w cegielni pod Łodzią

W cegielni w Jędrzejowie pod Łodzią wydarzył się wczoraj ciężki i straszny wypadek.

O godzinie siódmej rano przybył z wozem cegły do wypalenia 30-letni Michał Niewiadomski, zamieszkały we wsi Olechów pod Łodzią. Jeden z robotników cegielni nie zauważył Niewiadomskiego i otworzył drzwiczki od wielkiego pieca. Z pieca buchnęły wielkie płomienie, padły na Niewiadomskiego i zajęły nim ubranie.

Na przeraźliwy krzyk poparzonego zbiegli się robotnicy, którzy ugasił na nim ogień własnymi ubraniami.

Lekarz pogotowia P. C. K. przewiózł strasznie poparzonego w stanie b. ciężkim do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Robotnicy plantacyjni wysyłają delegację do p. prezydenta

Delegacja związku robotników sezonowych zgłosiła się wczoraj do naczelnika wydziału plantacyj inż. Rogowicza, interweniując w sprawie zatrudnienia sezonowców na plantacjach.

Jeśli chodzi o robotników, którzy są obecnie zatrudnieni po 5 dni w tygodniu, delegacja domagała się zatrudnienia ich przez pełny tydzień, a robotnice, które pracują po 3 dni w tygodniu, aby były zatrudnione przez 5 dni.

Naczelnik Rogowicz oświadczył, że opinję w tej sprawie przedłoży prez. Głazkowi, wobec czego delegacja związku uda się obecnie skolei do prezydenta miasta. (i)

CHOROBY DZIECIĘCE. W klinikach dla dzieci stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa“ już przy małych a uporczywych zaparciach z dobroczynnym wynikiem.

TEATR ROZMAITOŚCI

Tel. 112-25. Ostatni tydzień występów genialnego LUDWIKA SATZA

Dziś, w niedzielę o godzinie 4.30 po południu po cenach zniżonych. „Der Leidik-geer“ (Próżniak) o godz. 9.15 wiecz. Największa sensacja sezonu tragikomedja p. t.

„Wszystko dla dzieci“ W czwartek, 1-go sierpnia b. r. pożegnalny wieczór L. Satza.

Mogło być tragicznie a skończyło się chwilą strachu i wesołością

Wczoraj o godz. 3 po południu na ul. Narutowicza zdarzył się niezwykle wypadek, który miał przebieg nieco humorystyczny, a mógł zakończyć się tragicznie.

Z ulicy Sienkiewicza wjechało w szybkim tempie auto osobowe i skręciło w ul. Narutowicza. Widocznie, szofer skręcił zbyt raptownie, gdyż tył auta został zarzucony na chodnik i uderzył w kiosk tytoniowy, stojący na rogu.

Siła uderzenia była tak wielka, że kiosk został przewrócony. Padł na drzwiczki i w ten sposób znajdujący się

w nim sprzedawca nie mógł się zeń wy dostać. Na szczęście, nic mu się nie stało. Ale widok jego, leżącego w swej budce, nakrytego stertami pudełek z papierosami i wołającego pomocy, wywoływał, ponieważ szczęśliwie nie mu się nie stało — burzliwą wesołość wśród przechodniów. Przez kilka minut przechodnie borykali się z ciężkim kioskiem nie mogąc go podnieść, a przynajmniej odwrócić tak, by leżący w nim człowiek mógł się wydostać. Dopiero po kilkunastu minutach zdołano go stamtąd wydobyć.

Szoferowi spisano protokół. (i)

Grand-Kino Potężna epopea romantycznej miłości WSZYSCY LUDZIE SA WROGAMI w rol. gł. Helena Twelvetres, Hugh Williams Nadpr. aktualności PAT. — Pocz. o godz. 12 w poł.

CASINO „VANESSA“ HELEN HAYES ROBERT MONTGOMERY DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! Potężny dramat miłosny

WIELKA AFERA AMUNICYJNA WE FRANCJI

W drodze z Argentyny do Hawru zniknął ładunek broni i amunicji.—W 310 skrzyniach znaleziono piasek i kamienie.—Rzecznicy stwierdzili że piasek jest pochodzenia francuskiego,

Wszelkie poszukiwania i dochodzenia narazie nie dały rezultatu

Świat pasjonuje się obecnie sztuką i złożeń w magazynach portowych w Buenos Aires. Skrzynie czekały na okazję, by wrócić do kraju nadania: do Francji. Dopiero w końcu maja transport został załadowany z przeznaczeniem do Francji. Dwa kutry: „Gascon” i „Solon” podzieliły się 310 skrzyniami i wyruszyły w drogę. 20 czerwca komisarz władz portowych podpisał przybycie i złożenie w dokach, tym razem Hawru, 250 skrzyń materiału wojennego z firmy Brandt — zwróconego z Argentyny. Po kilku dniach „Solon” wyładował 60 skrzyń tego samego pochodzenia. Skrzynie, jako zawierające towary, pochodzący z Francji, nie były rewidowane, ani poddane oględzinom celnym.

Dopiero przed kilku dniami rzecz się wydała. Wszystkiemu była winna zawodowa ciekawość jednego z niższych funkcjonariuszy władz celnych w Hawrze. Pan ten z zachowaniem należnych ostrożności — otworzył jedną ze skrzyń z materiałem wybuchowym. Znalazł w skrzyni piasek. Otworzył z równą ostrożnością drugą — był w niej piasek, żwir i kamienie.

W składach powstało zrozumiałe zamieszanie. Ale zaraz znalazł się ktoś, kto kazał na wszelki wypadek o sprawie mniej mówić. I oto w ciszy i bez hałasu dokonane zostało otwarcie wszystkich w łącznej liczbie 310 sztuk skrzyń z tak cennym i niezwykłym ładunkiem. Wszędzie piasek, kamienie, albo wprost kawały bruku!...

Przyjechał prokurator okręgu. Przyjechali z Paryża najwybitniejsi inspektorzy, szef służby bezpieczeństwa. Sam pan Meyer, burmistrz Hawru, były minister marynarki handlowej zajął się tą niezwykłą sprawą. Przedewszystkiem, gdzie i kiedy została dokonana zamiana? Szukano odpowiedzi na pytanie w wartości skrzyń. Jeżeli piasek będzie egzotyczny — to zamiana została dokonana w drodze, może na jakiejś wyspie bezludnej. A może w skrzyniach jest

piasek i kamienie z Buenos Aires?..

Analiza ujawniła dane najmniej oczekiwane: piasek pochodził z nad brzegów półwyspu Ikwany, a kawały bruku — były wprost wzięte ze starych dobrych chodników ulic paryskich lub innego miasta we Francji.

Tak ustaliło miejskie laboratorium w Hawrze, na którego czele stał dr. Loir — krewny najbliższy wielkiego Pasteura.

Zatem zamiana broni na piasek i kamienie została dokonana we Francji. Tylko pytanie gdzie? I kiedy?

Na to pytanie stara się znaleźć odpowiedź cały aparat, poruszony przez władze bezpieczeństwa i obrony kraju we Francji. Przynajmniej tak o tem czytamy w pismach francuskich.

Trzeba jeszcze dodać, że każdy transport broni, wysyłany z Francji zagranicę, dochodzi po bardzo wielu kontrolach i po załatwieniu licznych formalności.

Ministerjum wojny musi wydać odpowiednią licencję na wywóz, ministerjum spraw wewnętrznych musi wystawić zaświadczenie, trzeba opłacić kaucję — gwarantującą dostarczenie transportu do miejsca przeznaczenia, kaucję zwraca ministerjum wojny po otrzymaniu od konsula francuskiego w danym kraju zaświadczenia, że transport broni nadszedł istotnie i że został przez konsula sprawdzony.

Mimo tylu trudności i skrupowań — transport przeobraził się i zginął w drodze.

Czy ta sprawa nie wygląda doprawdy bardzo tajemniczo?.. Czy tutaj nie wchodzi w grę jakieś wyższe moce — wyższe w znaczeniu zupełnie doczesnym i ziemskim?.. W każdym razie rzecz cała — jedyny cud w naszym wieku kombinacji i afer wszelkiego rodzaju — staje się jeszcze bardziej niepowszednia, gdy dodamy, co na to sam pan Edgar Brandt, właściciel fabryki broni i amunicji:

— Nie wiem jeszcze o niczem — oświadczył dyrektor Brandt dziennikarzom — gdyż nie zostałem poinformo-

wany o zamianie transportu na piasek. Rzecz wydaje mi się mocno przesadzona, jeżeli nie wogóle niemożliwa. W każdym razie nie jestem w tem zainteresowany i moje pretensje zostały pokryte i to nie za piasek a za dobry towar.


Również w legacji argentyńskiej o niczem nie wiedzą.

— Gdyby chodziło o regularną transakcję — zostalibyśmy poinformowani zawczasu. Ponieważ tak się nie stało, więc w samej rzeczy musi być coś nie w porządku.

Za kilka dni okaże się, dokąd zawiodły poszukiwania i dochodzenia. Zdaniem naszym — najpewniej sprawa umilknie. Nie można zamienić zawartości 310 skrzyń bez wiedzy wielu nie osób, a właśnie — osobistości... G.



Królestwo...
za CUKIERKI
MLEKO-OWOC
SUCHARD 100gr-50gr



LE NARCISSE BLEU
de Mary
PERFUMY, PUDER
I WODY KOLONIJKIE

Tajemnice duszy i ciała

będą tematem rozpraw na międzynarodowym kongresie fizjologów.—Różnice między psem a człowiekiem. — Czy fizjologia jest podstawą psychiki

Rozmowa ze znakomitym uczonym, I. P. Pawłowym

Jak donosiliśmy wczoraj, w Leninogradzie w dniu 8 sierpnia nastąpi otwarcie XV Międzynarodowego Kongresu Fizjologów.

Na ten wielki zjazd ma przybyć do dawnej stolicy imperjum rosyjskiego 1300 uczonych. Samych referatów ma być wygłoszonych około 500.

Gospodarz tej wielkiej manifestacji naukowej — znakomity Pawłow — jest obecnie w Londynie na kongresie neurologów. Przed wyjazdem zagranicę udzielił wielki uczony wywiad jednemu z dziennikarzy sowieckich.

I. P. Pawłow zaczął rozmowę z dziennikarzem od na pierwszy rzut oka paradoksalnego powiadomienia, że fizjologia przestała być nauką integralną. Fizjolog, zajmujący się funkcjami części ciała ludzkiego i określający związki między narządami — stracił obecnie wiele na znaczeniu. Nauka przestała iść szlakiem środkowym: fizjologia się zróżnicowała.

Powstały w ciągu ostatnich trzech lat dwie nowe dziedziny, chemia fizjologiczna i fizjologiczna fizyka. Pierwszą dziedziną wiedzy zajmują się przede wszystkim uczeni niemieccy, w drugiej przodują światu amerykańanie z głośnym Hillem na czele.

Kongres obecny jest zresztą również przedewszystkiem poświęcony jednemu zagadnieniu: sprawie pobudliwości nerwów, szybkości procesów fizjologicznych i badaniem t. zwanej chemicznej łączności bodźców nerwowych. Na ten temat mówić będą trzej główni referenci na plenum: amerykańkanin Cannon, francuz Lapie i Anglik Barkroft.

Oczywista, że prace i dociekania I. P. Pawłowa i rezultaty doświadczeń, dokonanych w jego laboratorium, będą szczególnie dokładnie przedstawione członkom kongresu.

Przypominamy sobie przecież, że przed 35 laty, gdy Pawłow badał zagadnienie odżywiania i ustalił t. zw. „psychiczne wydzielanie śliny” — głośnym stał się jego na tle tych właśnie doświadczeń postawiony wniosek, że badania psychiczne nie doprowadzą do ustalenia, co czuje i myśli dany obiekt. I wtedy wielki uczony postanowił również objawy psychiczne badać obiektywnie, ze szkiełkiem mędrca w rękę, tak samo, jak bada się objawy czysto fizjologiczne.

Takie postawienie tej niezwykle trudnej sprawy — takie realne podejście do spraw zdawałoby się transcendentnych (uczucia, myśli, wrażenia...) — wywołało w świecie naukowym początkowo iroczne uśmiechy. Jak wiadomo,

głównym obiektem doświadczeń Pawłowa był pies. Pies cieszył i „martwił”, był wesoły albo smutny, zależnie od tych bodźców fizjologicznych, jakie mu Pawłow zaaplikował.

— Pamiętam, — mówił wielki uczony, — że na moje wyjaśnienia spotkałem się z taką złośliwą uwagą pewnego mądrego i poważnego badacza: — Na litość boską! Chce pan sprawy psychologiczne badać na psach i w dodatku w laboratorium?

Do dziś jeszcze fizjologowie nie wiedzą, gdzie ulokować te właśnie refleksy, które ustalił Pawłow — uczony, głoszący, że podłożem wszelkich naszych odruchów psychicznych są sprawy fizjologiczne.

— Mojem zdaniem — oświadczył Pawłow dziennikarzowi, — niema żadnej różnicy między fizjologią a psychologią górnych połaci mózgu. Jest to działalność zupełnie identyczna. Różnica polega chyba na tem, że fizjolog ma więcej trudu, by tę działalność w swem laboratorium ustalić i dotrzeć do jej źródeł. Ale zasady podstawowe są w obu wypadkach jednakowe. Już zresztą amerykańanie ustalili, że lepiej dać spokój psychologii człowieka, a badać co i jak robi — drogą obserwacji czysto zewnętrznych, obiektywnych.

— Gdzież wysłać broni. Anulujemy obrotu. Było to już jednak zapóźno. „Triton” — stary transportowiec bez radja i nowoczesnych urządzeń — zagłębiony w głąb południowi i był chyba już na południu Dakaru.

Transport poszedł. Ładunek dotarł do Argentyny.

W zgodzie ze swą depezą — władze argentyńskie nie przyjęły 310 skrzyń. Ponieważ „Triton” miał jeszcze ładunek i śpieszył się w dalszą drogę — 310 skrzyń zostało wyladowanych

W ogólnych zarysach, o ile można wnioskować ze sprzecznych często i niezgodnych się dezawuuujących wieści, pokazywanych przez prasę francuską, rzecz przedstawia się jak następuje: W fabryce broni spółki akcyjnej — zamówił rząd argentyński jeźdźcę w ubiegłym roku transport broni i amunicji. Zamówienie opiewało na miljon kilogramów. W lutym r. b. firma Brandt cały transport wykonała, wyladowała w 310 skrzyń i skierowała do portu w Nantes, by stamtąd załadować go na pokład transportowca, zmierzającego do Buenos Aires.

W Nantes z transportem wydarzył się wypadek, jeśli nie cud jeszcze, to w każdym razie fakt niecodzienny: nie było broni, czy też możliwości załadowania skrzyń w tym porcie i skierowano go do Loary. Rouen — jest portem najbliżej Paryża i leży niedaleko ujścia Sekwany. Droga z Nantes do Rouen jest długa, ale jednak ten bezcelowy przewóz całego wielkiego ładunku zaliczył w swoim czasie dokonany, i wreszcie w końcu lutego statek „Triton” o pojemności 3000 tonn wyruszył z transportem do Argentyny.

Po kilku dniach zdarzył się drugi wypadek, co najmniej dziwny. Oto do władz w Rouen przychodzi radiodepesza z Argentyny: „Nie wysłać broni. Anulujemy obrotu”. Było to już jednak zapóźno. „Triton” — stary transportowiec bez radja i nowoczesnych urządzeń — zagłębiony w głąb południowi i był chyba już na południu Dakaru.

Transport poszedł. Ładunek dotarł do Argentyny.

Ludzkie mięso jest... słodkie

twierdzą doświadczeni ludożerzy. — Głód, czy tradycja zmusza do ludożerstwa? — Dzicy ludzie kłamią, jak... Europejczycy

Czekają na odpowiedź: dlaczego nie należy jeść ludzi?

Żyjemy w czasach tak bardzo cywilizowanych i pozeramy się wzajemnie tak bardzo dyskretnie i niespostrzeżenie, że trudno nam uwierzyć w istnienie na świecie ludzi, którzy pożerają swoich bliźnich w sposób zupełnie jawny i brutalny.

A jednak istnienie ludożerców nie ulega wątpliwości. Istnieją oni — choć już w niewielkiej ilości — w Południowej Ameryce w dorzeczu Amazonki i istnieją — w bardzo dużych ilościach — w licznych zakątkach Afryki, w Indiach Holenderskich i na wyspach Oceanii.

Uczeni badacze dzikich krajów, sportykający się w swych podróżach z ludożercami oko w oko, usiłują oddawna zgłębić psychikę pierwotnych antropofagów i zrozumieć istotę ludożerstwa, a przede wszystkim jego przyczyny i jego formy. Ale niezawsze udaje im się osiągnąć pełnowartościowe wyniki.

Co jest przyczyną ludożerstwa? Próbowano tłumaczyć sobie ludożerstwo w sposób pozornie najprostszy: koniecznością zaspakajania głodu pokarmów mięsnych w krajach, w których skąpa przyroda nie dostarcza tubylcom zwierzęcy i ptactwa.

Szereg obserwacji potwierdziło tę hipotezę. Naprzykład zaobserwowano, że Maorysi na Nowej Zelandji stali się ludożercami dopiero wtedy, kiedy z wyspy ich zniknęły ptaki, jakimi żywili się od niepamiętnych czasów.

Ale szereg obserwacji na innych terenach obalił hipotezę ludożerstwa z głodu.

Przedewszystkiem stwierdzono, że ludożerstwo kwitnie niemniej intensywnie niż na Nowej Zelandji w wielu okolicach, obitujących w zwierzęce i ptactwo.

Następnie stwierdzono, że w wielu szczepach ludożerzy wyłączne prawo spożywania mięsa ludzkiego posiadają mężczyźni, podczas gdy dla kobiet mięso ludzkie stanowi nietykalne tabu.

Wreszcie zaobserwowano, że w niektórych gromadach kanibalów obowiązuje zwyczaj, zabraniający zabójcy brań udziału w spożywaniu upolowanej przez niego „ludzkiej zwierzyny”.

Na podstawie wyżej przytoczonych obserwacji urobiono sobie ostateczną opinię, że ludożerstwo ma swoje źródło w jakichś bliżej niezbadanych tradycjach religijnych i wojennych, że jest ono traktowane jako obrzęd, a nie jako zaspakajanie głodu.

Potwierdzeniem tej opinii są następujące przykłady: w niektórych szczepach ludożerzy panuje zwyczaj zjadania wotroby zmarłego członka rodziny, którego ciało zostaje następnie spalone; w innych znów szczepach panuje zwyczaj zjadania przez wojaków serc zabitych przez nich wrogów i rękome przyswajanie sobie tą drogą wszy stkich cnót, jakie mieszkają w tych sercach; wreszcie we wszystkich szczepach jedzenie ludzkiego mięsa odbywa się zawsze w ramach rytualnych uroczystości skomplikowanych a ściśle przestrzeganych ceremoniale.

W zapoznawaniu się z wszystkimi tajemnicami ludożerstwa wędrowni etnografowie nie omijali momentów najdramatyczniejszych, najbardziej makabrycznych i ustalili co następuje: Ludożerzy znają jedynie dwa sposoby przygotowywania mięsa ludzkiego do spożycia: rzeźnięcie na rozgrzanych do białości kamieniach i gotowanie w obydwu wypadkach zwłoki bywają uprzednio w odpowiedni sposób oprawione i potrawione.

Za najsmaczniejszą część ciała ludzkiego uznawane są ręce, a w szczególności dłoń.

Smak ciała ludzkiego — według rozpraw ludożerów — przypomina smak kurczaka. Jest jednak przytem nieco słodszy. To słodkawość mięsa ludzkiego przyciąga uczonym przypuszczenie, że smak mięsa ludzkiego jest najbardziej

zbliżony do smaku koniny, której nie znają zupełnie ludożerzy.

Aby zneutralizować słodcy ludzkiego mięsa, ludożerzy przyprawiają je ostrymi korzeniami.

Większość tajemnic ludożerstwa nie daje się ustalić z dwóch przyczyn: pierwszą jest trudność porozumienia się z ludożercami, a drugą, znacznie poważniejszą, jest ich fantastyczna kłamliwość.

Skąd ta kłamliwość? Jest ona — pierwszym przejawem... cywilizacji. Siedziwy szczerpów ludożerzy są od wielu lat celem wielu wypraw podróżniczych, zarówno naukowych jak i turystycznych. Każdy z ludożerów jest interwiewowany, nie rzadziej, niż wielcy europejscy mężowie stanu. To zatriuło ich „niewinne” dusze i zdeprawowało ich. Zorientowali się, że im większe opowiadają okropności, tem hojniej są wynagradzani przez głodnych sensacji białych. Wobec tego nauczyli się kłamać. Przelicytują się w opowiadaniach o swych makabrycznych wyczynach. Przyznają się z uśmiechem na ustach do pożarcia żywcem własnych rodziców, byle tylko zadowolić „kulturalnych” słuchaczy i zarobić na nich.

Znakomity podróżnik francuski, Edmond Demaitre, opowiada na ten temat o kapitalnym zdarzeniu. Zwiędział on wioskę ludożerów w towarzystwie pewnego misjonarza i w jego obecności gawędził ze starym, łżącym ile się zmieści ludożercą.

W pewnej chwili Demaitre zadał ludożerzy zniemacka następujące pytanie: „Dlaczego nie należy jeść ludzi?”

„Stuchaj, Nurri. Zjadłeś już tylu ludzi. Powiedz mi, czy zjadłeś też już kiedy misjonarza?”

Ludożerca speszzył się, spojrzął na misjonarza i szepnął:

— Nie, panie, misjonarza — nigdy!

Demaitre na to:

— A, to szkoda! bo my dajemy prezenty tylko tym ludożercom, którzy jedli już misjonarzy.

Ludożerca speszzył się jeszcze mocniej, milczał przez długą chwilę, a potem wziął uczonego za rękę, odprowadził go na bok i szepnął mu do ucha:

— Wybacz, panie. Skłamałem... Jadłem misjonarza... Jadłem dużo, dużo misjonarzy...

Widać było, że kłamię — opowiada Demaitre — ale musiałem mu dać podarek w obawie, żeby nie wziął sobie naszej rozmowy do serca i żeby nie pożarł pierwszego napotkanego misjonarza, celem uniknięcia na przyszłość zarzutu... niekompetencji...

Na zakończenie — jeszcze jedno. Walka z ludożerstwem napotyka przeszkodę niedoprecyzowaną: jest niemożność przekonania ludożerów o haniebności ludożerstwa.

Misjonarze, policja i uczeni mówią im: „Nie należy jeść ludzi”. Ludożerzy pytają na to: „Dlaczego?”. I niema argumentu, któryby im trafił do przekonania.

Czytelnikom, nie mającym pilniejszych zajęć, dajemy interesujące i w stu procentach humanitarne zadanie: — opracowanie podręcznika do walki z ludożerstwem.

WIEŚCI SPORTOWE

Pusz w Łodzi

Przygotowania do czwartkowych wyścigów kolarskich

Zapowiedź czwartkowych wyścigów kolarskich na torze helenowskim wywołała duże zainteresowanie wśród miłośników sportu kołowego. Ze specjalnym zainteresowaniem oczekiwany jest pojedynek czołowych torowców polskich z Puszem, Fraczkowskim i Einbrodem na czele. Zwłaszcza Einbrodt przygotowuje się pilnie do wyścigu czwartkowego, zamierzając stoczyć walkę z mistrzem Polski Arturem Puszem.

Pusz przybył do Łodzi już w dniu wczorajszym i rozpoczął „trening” na torze helenowskim.

Obok wyścigu sprinterów ciekawie zapowiada się wyścig amerykański parami, w którym startuje czołowa klasa szosowców polskich z mistrzem Polski Napierałą na czele.

Bogaty program wyścigu oraz niskie ceny wstępu zapewniają czwartkowej imprezie helenowskiej duże powodzenie.

Dzisiejsze mecze ligowe w kraju

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w kraju dwa mecze ligowe. Warszawską Polonią powtórzy mecz z beniaminkiem ligi Śląskiem w Świętochłowicach. Pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwem Ślązaków w stosunku 2:0. W meczu dzisiejszym faworytem jest nadal „Śląsk”, chociaż Polonia jest obecnie drużyną mocniejszą niż przed miesiącem.

Drugi mecz rozegrany zostanie we Lwowie między Pogonią a Wartą. Pogoń jest drużyną, która na własnym bo-

isku nie przegrała jeszcze w sezonie bieżącym, przypuszczamy więc, że rekord ten będzie przez lwowian utrzymany.

Węgry prowadzą 1:0 w meczu tenisowym z Polską

Budapeszt, 27 lipca. W miejscowości kąpielowej Balaton na Węgrzech rozgrywany jest obecnie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska—Węgry, który w pierwszym dniu zakończył się niepowodzeniem polaków.

Wittman grając z Szigettim przegrał spotkanie w pięciu setach po zaciętej walce 5:7, 6:1, 3:6, 6:3, 5:7.

W drugim spotkaniu grali Hebda z Gabrowschem. Mistrz Polski wypadł bardzo blado i stoi w przerwanym sporcie ciemności meczu na zupełnie straconej pozycji. Dwa sety przegrał Hebda 1:6, 2:6, a w trzecim przerwanym prowadzi węgry 2:0.

Dziś pierwsze mecze o wejście do ligi

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o wejście do ligi. Mistrz Łodzi Union Touring gra z Legią poznańską. Skoda z Polonią bydgoską w Warszawie wreszcie WKS Smigły z mistrzem Polesia Kotwicą w Wilnie.

Drużyna piłkarska Union Touringu wyjechała w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych do Poznania w składzie 12-tu piłkarzy z Liedkiem jako rezerwowym.

Kierownictwo ekspedycji spoczywa w rękach pp. mgra Kalenbacha oraz Izraela. Piłkarzy łódzkich odbrowadzał prezes Rode, kierownik sekcji piłkarskiej Guze oraz grono „kibiców” klubowych i kilku przedstawicieli prasy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„BOBASEK” w TEATRZE LETNIM w DAWNEJ „BAGATELI”

Najmilej spędzimy wieczór niedzielny w Teatrze Letnim (dawnej Bagateli, Piotrkowska Nr. 94) na pełnej beztroski, humoru i wesołości kalambrów i przeżabianej sytuacji „Bobasek” w Teatrze Letnim. Jej kalambrów i przeżabianej sytuacji w wywołują istne huragany śmiechu w publiczności oklaskującej koncertową grę słów.

DZISIEJSZY WYSTĘP EUGENJUSZA BODO I STEFCI GÓRSKIEJ

Dziś, w niedzielę, o godz. 8.45 wieczorem odbędzie się w Parku „Helenów” jedyny występ znanego łódzkiej publiczności artysty aktora Eugenjusza Bodo, cieszącego się w Polsce ogromnym powodzeniem. Ponadto wystąpi ulubiona artystka Stefca Górską, dostojna artystka teatru „Banda”. Niezwykle bogaty program, zawierający ostatnie przeboje krajowe i zagraniczne oraz nazwiska znakomych artystów wróżą dzisiejszemu wieczorowi powodzenie.

Wstęp do parku już od godz. 2-ej po południu przegrzywa znakomita orkiestra symfoniczna pod dyr. S. Pietruszki. — Bilety sprzedawane w kasie Filharmonii oraz kasie Parku „Helenów”.

TEATR ROZMAITOSCI

Ostatnie występy Ludwika Satza w Teatrze Rozmaitości. — Komedia p. t. „Wszystko dla dzieci”. — O godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. — O godz. 4.30 po poł. „Próżniak”.

NOWA PREMIERA „TEATRU MŁODYCH”

W piątek odbyła się druga premiera w Teatrze Młodych. — Komedia p. t. „Trupa Taneczników”. — Przyjęta została przez publiczność z wielkim entuzjazmem.

Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia w Teatrze Młodych. — O godz. 4.15 po poł. i o godz. 9-ej wiecz.

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, dnia 28-go lipca 1935 r.

- 8.30—8.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają...”
- 8.33—8.45 Gazetka rolnicza, 8.45—8.48 Pożegnanie, 8.48—9.02: Gimnastyka, 9.50: Muzyka z płyt, W przerwie o godz. 9.50: Dziennik poranny, 9.50—9.55: Pogadanka towarzyska, 9.55—10.00: Odczytanie „Wspomnienie”, 10.00—10.55: Teatr, 10.55—11.00: Przerwa, 11.00—13.00: Teatr, 13.00—13.20: „Die Kunst der Fuge” J. S. Bacha na Bacha w oprac. instrument. Wolfganga Glucka, Wykonawcy: Lipska Ork. Symf., Hansa Weisbacha, Herbert Collum, Walter Zölnner i Friedbert Sammler (klawir).
- W przerwie pogadanka o utworze J. S. Bacha „Die Kunst der Fuge”, 13.00—13.20: Teatr, 13.20—14.00: „Fragm. słuchowiskowy z koncertu J. I. Kraszewskiego „Miód Kasztelanowski”, 14.00—14.15: „Wspomnienie”, 14.15—14.30: „Wspomnienie”, 14.30—14.45: „Wspomnienie”, 14.45—15.00: „Wspomnienie”, 15.00—15.15: „Wspomnienie”, 15.15—15.30: „Wspomnienie”, 15.30—15.45: „Wspomnienie”, 15.45—16.00: „Wspomnienie”, 16.00—16.20: Koncert zespołu orkiestry „Helenów” (Muzyka ludowa) ze Lwowa, 16.20—16.45: Recital fortepianowy z Krakowa, 16.45—17.00: „Poeta-pisarz-myśliciel” (Mieczysław Ejsmond) — szkice literacki Mieczysława Ejsmonda, 17.00—18.00: Dla naszych letników i udrożniarzy koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górnyskiego, 18.00—18.15: Transm. z Kolonii Młodzieżowej demickiej w Centniewie nad morzem (Poznań), 18.15—18.30: Muzyka z płyt, 18.30—18.45: Cała Polska śpiewa — koncert prowadzi dyr. Bolesław Wallek-Walicki z Krakowa, 18.45—19.00: Wielkopolska granica Niemiec — reportaż z cyklu „Wędrując po Polsce” — wygłosi J. Kilarski (z Poznania), 19.00—19.10: Zapowiedź programu na dzień następnny, 19.10—19.25: Koncert reklamowy, 19.25—19.50: Muzyka taneczna — płyty, 19.50—20.00: „Za morzami — u brzośców” — wygłosi Zygmunt Dreszer, 20.00—20.10: Ze wspomnień o Piłsudskim — wygłosi J. Kaden-Bandrowski, 20.10—20.45: „Koncert symfoniczny” — P. R. pod dyr. Józefa Ozimskiego, 20.45—20.50: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego, 20.50—21.00: Dziennik wieczorny, 21.00—21.30: Etiudy dla niedowiarłów — na L. Strassburg (fort), 21.30—22.00: „Na wesołej lwowskiej falce” — Lwowa, 22.00—22.15: Wiadomości sportowe z Łodzi, 22.15—22.20: Wiadomości sportowe lokalne, 22.20—23.00: „Nasza Marynarka gra” — orkiestrę Marynarki Wojskowej z Gdyni (przez Toruń), 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne, 23.05—23.30: Muzyka taneczna z płyt.

AUDYJCJE ZAGRANICZNE

- OSŁO. Koncert orkiestrowy.
- LIPSK. Koncert wieczorny.
- HAMBURG. Wesoła muzyka wieczorna.
- KOLONJA. Wiecz. Jana Straussa.
- SZTOKHOLM. Muzyka szwedzka.
- BUKARESZT. Recital fortep.
- PARIS P.T.T. Wieczór rozmait.

Nie pozostawiaj koni i pojazdu na jezdni bez dozoru

KUPSTWO i BARBARZYŃSTWO w NIEMCZECH

Najlepszy sposób na drożyznę: „mniej jeść!“ — Kraj porządku i „bojaźni Bożej“. — Murzyni, którzy walczyli w obronie Niemiec. — Co oni wiedzą i piszą o biblii

Jak się dzieje w ojczyźnie Schillera, Kanta i Goethego

Berlin, w lipcu.

Niemcy są dziś, jak wiadomo, najdroższym krajem w Europie. Ceny rynkowe, ujawniane od czasu do czasu w publikacjach niemieckich, stanowią najdokładniejszą statystykę porównawczą. Mimo ogólnego spadku cen artykułów żywnościowych w całej Europie, w Niemczech i ogrodowi są niedostępni dla większości ludzi. Następnego dnia cała prasa narodowo-socjalistyczna podniosła alarm. Jakim prawem murzyn przemawia na zebraniu? Cóż to ma za znaczenie, że walczył on w szeregach niemieckich i jest odznaczony? W czasie wojny nawet psy walczyły w szeregach niemieckich. Nie zapominać, że murzyni powinni być traktowani w Niemczech tak samo, jak żydzi...
W tych dniach w Berlinie wyszła książka Jensa Juergensa (prawdopodobnie jest to pseudonim) p. t. „Biblijny Mojżesz jako fabrykant prochu, wódz bandy rabusiów i arcybolszewik“. Książka ta ma na celu „zdemaskowanie biblii“ i uniesienie jej ze szkół. Na wstępie należy zaznaczyć, że książka została oficjalnie zalecona jako „lektura pożyteczna“ dla młodzieży szkolnej.
A oto co w niej czytamy:
„Mojżesz był synem żyda i egipskiej królowej, której zawdzięcza swą karierę. Został on dyrektorem królewskich kopalni (dosłownie), a wtajemniczony przez kapłanów egipskich w ich praktyki, stał się „pierwszorzędnym fachowcem w zakresie metaloznawstwa, techniki i fabrykacji prochu strzeleckiego. Przejście przez Morze Czerwone było możliwe tylko dzięki temu, że Mojżesz „fabrykował dynamit“. Jedyną pono zasługą Mojżesza było 10 przykazań. W rzeczywistości Mojżesz dopuścił się ordynarnej kradzieży, dokonanej na etyce ludów aryjskich. Inkasowie bowiem znali 10 przykazań jeszcze przed Mojżeszem. Fabrykacja przez Mojżesza dyna-

mitu zmusiła ludy aryjskie do ustąpienia, aby żydzi mogli swobodnie dokonywać grabieży. Mojżesz był w rzeczywistości „krwiożerczym bolszewikiem i mordercą“. Gdyby istniało wówczas prawo niemieckie, musiałby Mojżesz być skazany za oszustwo, kradzież, rabunek, masowe mordy, naruszenie pokoju kraju, podżeganie do nienawiści klasowych i bigamję na śmierć. A któż to jest biblijny Józef? Ten „żydowski minister finansów“ był Rojszyldem, Leninem i Stalinem w jednej osobie. Był on także lichwiarzem zbożowym, giełdciarzem w wielkim stylu, który pozbawił egipcjan, przy pomocy deflacji, ich stanu posiadania. Nadomiar złego uwiódł Putyfarę i popełnił liczne inne zbrodnie.“

Należy jeszcze raz podkreślić: książka ta została oficjalnie zalecona jako „lektura pożyteczna“ dla młodzieży szkolnej.
A. F.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

W prasie ostatnio ukazują się niepokojące wiadomości na temat krwawych rozruchów stolicy północnej Irlandji — w Belfaście. Walki rozpoczęły się podczas obchodów, zorganizowanych z okazji rocznicy zwycięstwa Wilhelma Orańskiego nad Jakóbem II-im w 1690 roku. Nacjonalisci irlandcy, protestują przeciwko tym obchodom, zaczęli strzelać do manifestantów. To wystarczyło, aby w trzy godziny potem na ulicach Belfastu zażyły karabiny maszynowe.
Wedle ostatnich informacji walki w Belfaście jeszcze trwają. Kto z kim walczy?...
Jeżeli przypominamy sobie, że Irlandja przed kilku laty zdobyła całkowitą niepodległość, to stanie się jasne, że mo że się tam toczyć tylko wojna domowa. Jakież więc są powody tej bratobójczej wojny?... Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy przypomnieć w skrócie to, co działo się w tym kraju na przestrzeni ostatnich lat.
Historja społecznej Irlandji to właściwie historia jednej tylko partji aktywnej nacjonalistów „Sinn-Fein“. Słowa te w tłumaczeniu znaczą: — my sami. Celem sinnfeinistów jest odrodzenie kultury irlandzkiej i wywalczenie niepodległości. Twórcą tego ruchu był dziennikarz irlandzki — Gryffith, który stanął na czele partji i był pierwszym premierem pierwszego rządu irlandzkiego. Ruch niepodległościowy wysunął również szereg innych postaci, że wymienimy tu tylko takie nazwiska jak Sir Roger Kasment, Kollins i człowiek, który zdobył światową sławę, dyktator irlandzki — de Valera.
Zgóry należy zaznaczyć, że wszyscy ci wodzowie słabo byli przygotowani do odegrania tak wielkiej roli historycznej we własnym kraju. Gryffith z zawodu był niezbyt nawet utalentowanym dziennikarzem, Kollins — aptekarzem, a de Valera — nauczycielem matematyki. Wyjątek stanowił tylko Kasment, który był angielskim dyplomata.

Irlandja nie poraz pierwszy postawiła na ostrzu noża sprawę niezależnienia się od Anglii. Ruch niepodległościowy ograniczył się jednak wtedy tylko do parlamentarnych wystąpień posłów irlandzkich, odpowiedniej agitacji w prasie i sporadycznych demonstracji na terytorjum Irlandji. Dopiero wypłynięcie na powierzchnię życia partji sinnfeinistów położyło kres tym bardzo mało pożytecznym z punktu widzenia praktycznego wypadkom. Sinnfeiniści przystąpili do walki orężnej.
W 1914 roku wódz frakcji irlandzkiej John Redmond, wygłosił przemówienie

utworzyli tajny rząd i wypowiedzieli walkę Anglikom. W kraju wybuchła wojna nie tylko przeciwko ciemnościom angielskim, lecz również przeciwko tym rodakom, którzy byli przeciwko niepodległości. Wojny właściwej nie było, rozpoczął się natomiast krwawy, bezlistosny terror.
O karnych ekspedycjach angielskich pisano swego czasu bardzo obszernie, choć z drugiej strony należy zaznaczyć, że sinnfeiniści również nie byli zbyt łagodni wobec swych wrogów. Wypadkami irlandzkimi zainteresowała się porażka Ameryka i pod jej wpływem ówczesny premier angielski, Lloyd George, wszczął pertraktacje z de Valerą i Gryffithem. Lloyd George od razu zaproponował Irlandji przywileje dominjum, z jakich korzysta Kanada. Gryffith gotów był już wyrazić zgodę, lecz de Valera do magił się pełnej niepodległości. Różnica zdań była zbyt zasadnicza, by nie doprowadziła do rozłamu w partji. Gryffith podpisał pakt z Anglią i de Valerą musiał opuścić szeregi partyjne.
Anglicy opuścili Irlandję, która zamieniła się w nowe dominjum angielskie. Zdawałoby się, że od tej chwili w kraju powinien zapanować spokój i ład. Stało się jednak inaczej. De Valera podniósł bunt przeciwko swemu towarzyszwu partyjnemu Gryffithowi. Wybuchła nowa — druga — wojna domowa. Krwawy terror szalał. Rząd „wolnej“ Irlandji odpowiedział masowymi wyrokami śmierci.
Podczas największego natężenia walk bratobójczych, Gryffith zmarł nagłe wskutek ataku serca. Jego towarzysze partyjni nie przegrali jednak wojny z de Valerą. Rząd zwyciężył. De Valera musiał się poddać. Nikt jednak nie odważył się wydać surowego wyroku na człowieka, który walczył o niepodległość kraju... De Valera skazany został na... rok więzienia.
Po wyjściu z więzienia de Valera stworzył własną, legalną partję i postanowił czekać na zwycięstwo wyborcze. Nie czekał długo, gdyż naród irlandzki stanął wkrótce po jego stronie i de Valera objął rząd w kraju.
Zdawałoby się, że znowu powinien nastąpić kres walk bratobójczych, tembardziej, że rząd de Valery do ostatnich chwil cieszył się wielką popularnością i szacunkiem.
Krwawy wypadek w Belfaście świadczył jednak o tem, że dzieje się inaczej. Irlandji grozi nowa — trzecia z rzędu — wojna domowa...
S. P.

Wojna domowa w Irlandji
Karabiny maszynowe na ulicach Belfastu. — Kto z kim i przeciw komu. — De Valera traci wpływy

W tym czasie na arenę polityczną wstąpił inny działacz, który doszedł do wręcz przeciwnego wniosku odnośnie roli Irlandji w wojnie światowej. Wedle jego przewidywań, Niemcy powinni być jeśli nie rozgromić to przynajmniej zadać bolesny cios Anglii, przynosząc jednocześnie wyzwolenie dla Irlandji. Pogląd ten podzielała większość narodu irlandzkiego.
Duszą i inicjatorem tego ryzykownego planu był Sir Roger Kasment. Był to irlandczyk z pochodzenia, lecz jednocześnie zdolny dyplomata angielski, który za usługi, położone w dziedzinie angielskiej służby dyplomatycznej uzyskał od króla tytuł baroneta.
Łatwo wyobrazić sobie zdumienie, jakie ogarnęło Anglię, gdy prasa angielska ujawniła plany Kasmenty.
Tymczasem Kasment przystąpił do oficjalnych pertraktacji z Niemcami, przygotowując jednocześnie powstanie w kraju. Ale powstanie było źle zorganizowane. Artylerja angielska zlikwidowała szybko całą rewolucję. Słabego wojskowego wydał wyrok śmierci na Kasmenty, który niezwłocznie został rozstrzelany. W stosunku do innych oskarżonych sąd zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie. Wśród tych ułaskawionych niepodległościowców był między innymi również de Valera. Od tej chwili gwiazda jego zaczyna płonąć coraz jaśniej.
Pierwsze powstanie wybuchło w 1916 roku. De Valera uciekł do Ameryki, gdzie wszczął wielką agitację w obronie swego kraju. Ameryka rzeczywiście zainteresowała się tą sprawą i dzięki tej interwencji zastosowano amnestję względem uwięzionych powstańców.
Tymczasem w Irlandji zaczęły się dziać rzeczy coraz bardziej dziwne. Sinnfeiniści stanowili znaczną mniejszość. Ale od 1918 roku wpływy ich zaczęły wznosić się. Przy wyborach odnieśli wielkie zwycięstwo. Zaczęto przygotowywać się do nowych zbrojnych powstań.
I oto w 1919 roku Zgromadzenie Narodowe sinnfeinistów proklamowało niepodległość kraju. Na czele rządu stanął de Valera i Gryffith. Ale pierwszy rząd irlandzki nie zyskał uznania zagranicą, która nie chciała zadzierzać z Anglią spowodu „jakieś — tam“ Irlandji. Sinnfeiniści, wierni swej zasadzie „my sami“

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.
W tym czasie na arenę polityczną wstąpił inny działacz, który doszedł do wręcz przeciwnego wniosku odnośnie roli Irlandji w wojnie światowej. Wedle jego przewidywań, Niemcy powinni być jeśli nie rozgromić to przynajmniej zadać bolesny cios Anglii, przynosząc jednocześnie wyzwolenie dla Irlandji. Pogląd ten podzielała większość narodu irlandzkiego.
Duszą i inicjatorem tego ryzykownego planu był Sir Roger Kasment. Był to irlandczyk z pochodzenia, lecz jednocześnie zdolny dyplomata angielski, który za usługi, położone w dziedzinie angielskiej służby dyplomatycznej uzyskał od króla tytuł baroneta.
Łatwo wyobrazić sobie zdumienie, jakie ogarnęło Anglię, gdy prasa angielska ujawniła plany Kasmenty.
Tymczasem Kasment przystąpił do oficjalnych pertraktacji z Niemcami, przygotowując jednocześnie powstanie w kraju. Ale powstanie było źle zorganizowane. Artylerja angielska zlikwidowała szybko całą rewolucję. Słabego wojskowego wydał wyrok śmierci na Kasmenty, który niezwłocznie został rozstrzelany. W stosunku do innych oskarżonych sąd zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie. Wśród tych ułaskawionych niepodległościowców był między innymi również de Valera. Od tej chwili gwiazda jego zaczyna płonąć coraz jaśniej.
Pierwsze powstanie wybuchło w 1916 roku. De Valera uciekł do Ameryki, gdzie wszczął wielką agitację w obronie swego kraju. Ameryka rzeczywiście zainteresowała się tą sprawą i dzięki tej interwencji zastosowano amnestję względem uwięzionych powstańców.
Tymczasem w Irlandji zaczęły się dziać rzeczy coraz bardziej dziwne. Sinnfeiniści stanowili znaczną mniejszość. Ale od 1918 roku wpływy ich zaczęły wznosić się. Przy wyborach odnieśli wielkie zwycięstwo. Zaczęto przygotowywać się do nowych zbrojnych powstań.
I oto w 1919 roku Zgromadzenie Narodowe sinnfeinistów proklamowało niepodległość kraju. Na czele rządu stanął de Valera i Gryffith. Ale pierwszy rząd irlandzki nie zyskał uznania zagranicą, która nie chciała zadzierzać z Anglią spowodu „jakieś — tam“ Irlandji. Sinnfeiniści, wierni swej zasadzie „my sami“

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Wszystcy skarżą się — pisze ów — że jest drogo. A drogo jest dlatego w Niemczech jest zbyt wielkie przebieganie na artykuły spożywcze, zbyt wielka konsumpcja. Niemcy nie lecz żrą. Zwłaszcza jeśli chodzi o mięso, niemcy spożywają je w 30 dniach wiecej, aniżeli tego wymaga ludzka. Należy jeść mniej, nie sztucznie zapotrzebowania, a ceny produktów spożywczych musiały spaść.

Realizacja szkolnictwa zawodowego Gdzie powstaną nowe gimnazja zawodowe?

Jak już donosiliśmy, w ramach realizacji szkolnictwa zawodowego, powstanie na terenie Rzeczypospolitej z początkiem roku szkolnego 1935/36 szereg gimnazjów zawodowych. Gimnazja te powstaną przez przetworzenie szeregu dotychczasowych szkół zawodowych na gimnazja zawodowe przez uruchomienie I klasy gimnazjum, zamiast I klasy szkoły dawnego typu.

Z początkiem nowego roku szkolnego powstaną w ten sposób 35 gimnazjów zawodowych, z czego 6 mechanicznych, 1 elektryczne, 9 krawieckich żeńskich, 3 bieliźniarskie i 16 kupieckich.

GIMNAZJA MECHANICZNE

powstaną w następujących miastach:

W Radomiu powstanie Państwowe Gimnazjum Mechaniczne zamiast Wydziału mechanicznego Państwowej Szkoły Technicznej Kolejowej; — **w Krakowie** — Państwowe Gimnazjum Mechaniczne zamiast Wydziału mechanicznego Państwowej Szkoły Przemysłowej; **w Lublinie** — Prywatne Gimnazjum Mechaniczne im. S. Syroczyńskiego — zamiast Prywatnej Szkoły Rzemieśniczo-Przemysłowej im. S. Syroczyńskiego; **w Lwowie** — Państwowe Gimnazjum Mechaniczne — zamiast Wydziału rzemieślniczo-przemysłowego Państwowej Szkoły Technicznej; **w**

CAŁA ŁÓDŹ W „TABARINIE”

Dziś, w niedzielę, cała Łódź naznacza sobie rendez-vous w „Tabarinie”, gdzie na doskonałej zabawie mija czas.

Na fali o godz. 5,15 i na dancingu odbywają się występy artystyczne, w których udział biorą najlepsze siły, a mianowicie: Stefa Berówna, niezrównana tancerka obdarzona wielkim temperamentem, Loda Gawicz, utalentowana subretka o jasnych jak len włosach, Ido, tancerka węgierska, zachwycająca wszystkich swą urodą oraz pierwszorzędny balet.

Publiczność bawi się w „Tabarinie” doskonale, spędzając czas w przerwach między „numerami” na tańcu, do którego przygrywa świetna orkiestra Szymkiewicza z dwoma fortepianami.

Sala wentylowana, kuchnia smaczna i pożywna, ceny za konsumpcję przystępne.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 2 7, front
Tel. 143-21

Wrocławu — Państwowe Gimnazjum Mechaniczne — zamiast Wydziału ślusarsko-mechanicznego Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej; **w Wilnie** — Państwowe Gimnazjum Mechaniczne zamiast Wydziału ślusarsko-mechanicznego Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej. Państwowe Gimnazjum Elektryczne powstanie **w Wilnie** zamiast Wydziału elektromonterskiego Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej.

GIMNAZJA KRAWIECKIE ŻEŃSKIE

powstaną:
w Krakowie — Państwowe Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej; **w Radomiu** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawiecko-bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej; **w Lublinie** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego i bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej; **w Łodzi** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego i czapniczo-modniarskiego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej; **w Wilnie** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawiecko-bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej; **w Lwowie** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego i modniarskiego Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej; **w Poznaniu** — Państwowe Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej; **w Katowicach** — Prywatne Gimnazjum Krawieckie Żeńskie — zamiast Wydziału krawieckiego Szkoły Zawodowej Żeńskiej Towarzystwa Polek.

GIMNAZJA BIELIŹNIARSKIE

w Krakowie — Państwowe Gimnazjum Bieliźniarskie — zamiast Wydziału bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej; **w Warszawie** — Państwowe Gimnazjum Bieliźniarskie — zamiast Wydziału bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

w Łodzi — Państwowe Gimnazjum Bieliźniarskie — zamiast Wydziału bieliźniarskiego Państwowej Szkoły Powszechnej Żeńskiej.

GIMNAZJA KUPIECKIE

w Białymstoku — Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej; **w Tarnowie** — Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast Państwowej 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej; **w Kiełcach** — Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie Stowarzyszenia Kupców Polskich — zamiast 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej; **w Krakowie** — Prywatne Męskie Gimnazjum Kupieckie i Prywatne Żeńskie Gimnazjum Kupieckie — zamiast Szkół Ekonomiczno-Handlowych Męskich i Żeńskich; **w Lublinie** — Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast Wydziału handlowego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej; **w Lwowie** — Państwowe Gimnazjum Kupieckie Męskie — zamiast Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej Męskiej; **w Stanisławowie** — Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast Państwowej 4-letniej Szkoły Handlowej; **w Łucku** — Prywatne Gimnazjum Kupieckie Koedukacyjne — zamiast 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej; **w Poznaniu** — Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast Miejskiej Szkoły Handlowej; **w Bydgoszczy** — Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast Miejskiej 3-letniej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej; **w Warszawie** — Państwowe Gimnazjum Kupieckie Męskie im. J. M. Roeslerów — zamiast Państwowej 3-klasowej Szkoły Handlowej Męskiej im. J. M. Roeslerów, oraz Państwowe Gimnazjum Kupieckie Żeńskie — zamiast Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej im. J. M. Roeslerów, oraz Państwowe Gimnazjum Kupieckie Żeńskie — zamiast Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej; **w Łodzi** — Państwowe Gimnazjum Kupieckie Męskie — zamiast Państwowej 4-letniej Szkoły Handlowej Męskiej; **w Wilnie** — Państwowe Gimnazjum Kupieckie Żeńskie — zamiast Wydziału handlowego Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej im. Dmochowskiej; **w Chorzowie** — Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie — zamiast 4-klasowej Koedukacyjnej Miejskiej Szkoły Handlowej.

Rozsądny ojciec



Panna Bronia Wodzikówna ma sobie pięć lat. Chcąc jej ożywić praktyczny umysł, tatusi jej ojciec Wodzik robotnik portowy w Łodzi, zabrał ją do kolektury Loteryi Państwowej, gdzie Bronia wycała sobie ćwiartkę losu Nr. 23.864.

I oto zdarzyło się, że w ćwiartce II-jej klasy, dnia 19 lipca r. b. na ten padła wygrana 100.000 zł. więcej ćwiartkę Bronia otrzymała rekeji Loterji Państwowej 20.000 zł. stała się panna.

Bronia będzie grała, naturalnie i jest przekonana, że jeszcze wygra. Wielkie nadzieje pokłada ona w dodatkiem bezpłatnego lenia gwiazdkę wem.

Ż. T. K.

Sekretariat Ż.T.K. przy ul. Wólczańskiej 121-53, przyjmuje codziennie w godzinach od 10-14 i od 18-22 zapisy na następujące cieczi: w dniu 1-4 sierpnia na wyjazd do Gdyni (zwiedzenie Gdyni, przejazd do Hel łącznie z dwudniowym pobytom 4 sierpnia do Włodzimierzowa i Sulejowa 13 sierpnia 8-dniowa wycieczka do Gdyni (zwiedzenie Morskiego Oka, Hali Kowal, Doliny Kościeliskiej, Strzyżewo 14 do 19 sierpnia do Wilna z okazją do zjazdu IWO, Trok i okolic. Zwiedzenie zabytków Wilna, gminy i okolic, Wolny wstęp na zjazd, przejazdy ziorach etc.

Pozatem sekretariat przyjmuje kolonje turystyczno-wypoczynkowe nad Bałtykiem, Wyjazd zbiorowy w sierpniu, indywidualny dowolny.

Nieście pomoć najbiedniejszym



KLAWIOL „AP. KOWALSKI” USUWA BEZPOWROTNE ODCISKI

JAMES HOGGAN.

Wyrok

— O północy muszę umrzeć — zaczął Idsworth. — Hunt powtarza mi to stale już od kilkunastu godzin. Alarmuje mnie telefonicznie, nadsyła mi co godzinę listy lub depesze. Co godzina przychodzi nowa groźba! Czy pan to rozumie?

Oczy Idswortha były pełne przerażenia.

— Niech się pan uspokoi — starał się przekonać Idswortha inspektor policji. — Niech pan zrozumie, że pod naszą opieką jest pan zupełnie bezpieczny. Jest wykluczone, by przestępca dostał się do pańskiego gabinetu. Cały dom jest pilnie strzeżony. Kazałem go przeszukać od piwnicy aż do poddasza. Na czterech rogach budynku stoja policjanci. Umieściłem ich na dachu i przed wszystkimi oknami. Czy przypuszcza pan, że ktoś mógłby niepostrzeżony przedostać się przez tak silny kordon policji?

Miljoner Karol Idsworth potrząsnął przecząco głową.

— Wierze panu, ale wiem, że gdy Hunt mi grozi, że dziś w nocy o dwunastej godzinie umrę — to tak się stanie. Pan nie zna Hunta.

— No, dobrze, przypuścimy nawet, że Hunt przedstawiłby się tutaj. Czy przypuszcza pan, że grozi panu niebezpieczeństwo, w chwili gdy ma pan przy sobie tak świetnego strzelca jakim jest doktor Harrow, nieprawda, panie doktorze?

Lekarz policjany, który z zainteresowaniem oglądał wielką wazę chińską,

odwrócił się na te słowa. Jego śnieżno biała broda i wąsy oraz łagodne spojrzenie musiały każdego napełnić uczuciem spokoju i bezpieczeństwa. Lekarz skinął głową i wskazał ręką na kieszeń.

— No, proszę, widzi pan, doktor ma rewolwer przy sobie — ciągnął dalej inspektor.

— Wszystko jedno. Ja jednak umrę o północy. A jeśli nawet nie umrę, to zwracuję.

— Jeśli ktoś jest warjatym, to chyba Hunt, a nie pan, nieprawda panie doktorze? — zapytał inspektor.

— Bardzo możliwe, — rzekł lekarz. — Zależy, jak kto się na te sprawy zapatruje. Gdy ludzie zabijają się na wojnie, uważa się to za bohaterstwo, a ten sam czyn dokonany w czasie pokoju, jest zabójstwem. Przypuszczam, że wysłanie tylu listów z pogroźkami jest dla Hunta rzeczą zupełnie naturalną. To są te depesze, nieprawda? — spytał wskazując na stos listów i telegramów, leżących na stole.

— Tak, jest ich około trzydziestu.

Lekarz wyjął jeden z nich i zaczął czytać na głos:

— „Przed czterdziestu laty skazałem mnie na śmierć. Przed dwudziestu laty rozpocząłem swoje życie na nowo. Poprzysiąłem wówczas, że zglądze ciebie w chwili, gdy będziesz się czuł najsłabszym i najbardziej bezpiecznym. Dziś nadeszła ta chwila. Dziś o północy

umrzesz. Żadna siła nie zdoła cię uratować.

Hunt”.

Nagle milioner złapał się za serce i zawołał:

— Ktoś przyszedł. Może to on.

Na dole skrzypnęła brama. Inspektor wychylił się przez okno i zawołał:

— Kto tam?

— Ktoś przyniósł duże pudło — odpowiedział policjant pełniący straż.

— Otworzyć je ostrożnie.

Po chwili z dołu zawołano.

— W pudelku jest wieniec na grób z szarfą „Karol Idsworth, zmarły o północy”.

Miljoner zaśmiał się histerycznie i padł na fotel. Dopiero po dłuższej chwili zdołano go uspokoić.

— Doktorze, — rzekł do Harrowa, gdy inspektor opuścił pokój. — Wiem, że umrę, ale chcę panu przed śmiercią coś zeznać. Ja wiem, że umrę, ponieważ majątek, jaki mam, zdobyłem w drodze rabunku. Pracowałem jako młodzieniec w banku razem z tym Huntem. Zakochałem się obaj w jednej dziewczynie. Miałem wówczas długi i postanowiłem za jednym zamachem wzbogacić się i zniszczyć Hunta. Zamordowałem kasjera banku i część zrabowanych u niego pieniędzy ukryłem w mieszkaniu Hunta. Aresztowano go potem i skazano na karę śmierci. W ostatniej chwili zamieniono mu karę na dożywotnie więzienie, jednak za dobre sprawowanie się, wypuszczono go na wolność po dwudziestu latach. Dziś człowiek ten mści się na mnie.

— Czy Hunt ma jakieś znaki szczególne?

— Tak, na lewym ramieniu ma tatuowanego smoka, ale władze mogą go ująć...

Zegar wybił godzinę trzy na sta. Miljoner zbladł gwałtownie.

— Jeszcze tylko kwadrans — szeptał.

Posterunki policyjne były niepokozone. Każdy odczuwał zaniepokojenie, nerwy wszystkich były do ostatecznych granic. Każdy coś wielkiego i nieoczekiwanego miało stać. Lekarz w dalszym ciągu oglądał wielką wazę chińską w rękę i z zainteresowaniem.

Po chwili zegar wybił dwadzieścia minut. Przy ostatnim uderzeniu dzwonił policjant odłogsz tłuczonego smoka, biegający z pokoju milionera. Milioner wydał tylko krótki okrzyk i padł na podłogę. Do pokoju wbiegł inspektor i znalazł miljonera, a w rękach miał lekarza.

— Waza wyslizgnęła mi się z ręki i z hukiem się rozbiła. Huk przerażenia, a napięte nerwy nie wytrzymały.

— Zwykły wypadek, — zawołał inspektor. — Pan jest oczywiście niewinny. Te głupie listy zdenerwowały go i najmniej wydarzenie wodować śmierć...

— Doktor Harrow spał tej nocy niespokojnie.

Rzucił się po posłaniu, a przez okno promienie księżyca błytały jego ramię, na którym tatuowany smok...

Piękna pani — od pantofelka do kapelusza

Jest ubrana zawsze wytwornie. — Wielka różnorodność pantofli. — Modna jest różowa bielizna. — Zbliża się okres demisezonu

Moda jest obecnie tak bardzo kobieco-pozwalająca na wszelkie fantazje materiałem, kolorem, urozumiętkami, które służą jedynie wielkiemu celowi: wydobycie z tych czynników maksimum cech właściwych ubioru. Najbardziej pożądanym jest ubiór, który jest najpiękniejszą połówką rodzaju ludzkiego.

niach tak zwanych stylowych pantofelek ma obcas cienki, prosty, wysoki. Do sukien letnich z organzynu czy innej lekkiej tkaniny obcas ten jest o wiele niższy, a więc wygodniejszy do chodzenia. Natomiast modna w tym roku karbowana tiunika grecka harmonizuje

z pasek, guziki i manszety, dadzą odpowiedni ton indywidualny skromnej sukience. W innym wypadku ładnym przybraniem będą szklane lub perłowe guziki, wykończone z materiału sukienki i tylko barwny żabot lub krawat ożywią spokojną harmonię całości.

Jeżeli sam materiał na sukienkę jest wzorzysty lub tak modny obecnie — ażurowy, koronkowy, to sam przez się wywołuje dobry efekt, podkreślony choćby paskiem skórzanym paroma guziczkami, koronkowym żabocikiem itd.

Barwne jedwabie z rodzaju fularów lub cieniutkie gatunki sztucznego jedwabiu, pozwalają na wykonanie miłych falbanek i riušek, które wykańczają wyściele przy szyi i rekawki. Dodany do tego zgrabny motyw z aksami-

Przesilenie lata odpowiada w modzie przesileniu sezonu. Najkrótsze nocy minęły już. Panuje nastrój demisezonu. Długie suknie szyfonowe i organdynowe sprawiają wrażenie przekwitłych kwiatów. Olbrzymie kapelusze przybrane kwiatami i wstążkami, koronkowe parasolki i mitenki—tryumfy staroświeczczyzny, wszystko to powoli odchodzi w kat. Kapelusze nosi się teraz w stylu włoskiego odrodzenia. Najmodniejsze płaszcze wieczorowe też nie co się zmieniły — uszyte są z tiulu i obramowane lisami. Roi się od aksami-tów, satynów i tafty.

Wracając do sukienek trzeba przyznać, że praktyczna moda wymyśliła pyszną inowację, polegającą na tym, że narzutki, pelerynki i sukienki wykań-



nie mamy zbyt wiele kłopotów z wianiem sobie nowych strojów. Wiedząc, że w tym czasie na obuwie. Nie pamiętamy o różnorodności obuwia, żadnego rodzaju do czynienia z taką różnorodnością, gatunków i rodzajów. Na czoło wszystkich odmian wysuwa się biały pantofel ze skóry reniferowej, a zarazem nadającego się do każdej toalety letniej. Czółenka

z prawdziwym sandałkiem. Wąskie paski skóry, z których zrobiony jest sandałek, plecione, krzyżowane czy zbiegające się promienisto, odsłaniają starannie pedicurowaną nóżkę, oczywiście bez pończoch.

Wśród mnóstwa fasonów, na pierwsze miejsce wysuwają się t. zw. rzymianki albo modniejsze „greco”. Te ostatnie robi się z celofanowej plecionki, przypominającej struny skrzypiec. Każda toaleta domaga się innego pantofla.

Ostatnią pasją Paryża i Wiednia są kolorowe pończochy. Nosi się je na przedpołudnie do sportowych pantofli. Utrzymane są one w dyskretnych nógach kolorach. Pończocha taka zrobiona jest z cienkiej wełny, tkanej w prążki na wzór męskich pończoch sportowych. Piękny ensemble stanowi szary kostium szary zamszowy pantofelek i ciemna, koloru bordo lub granatowa pończoska. Do brązowego kostiumu nosi się pończochy beżowe lub zielone. Pończochy te nosi się do kolan na gumce lastex.

Co do bielizny, to wielka praktyczność i łatwość prania przemawiają za jedwabiem, tembardziej, że dzisiejsze obcisłe suknie wymagają gładkiego i śliskiego dessous, nie poszerzającego w biodrach. Dotychczasowe kolory jak blade-lila, cytrynowy lub herbaciany dostały chwilowo dymisie. Panuje obecnie kolor różowy, najpiękniej podkreślający karnację i najtrwalszy w praniu ze wszystkich innych.

Nie tak nie szpeci bielizny jak lichotania koronka — lepiej poprzestać na angielskich mereżkach, które są zawsze wytworne, niż użyć choćby rabka lichotki koronki. Można obecnie dostać bardzo trwałą i piękną koronkę tiulową, która się świetnie pierze i nosi dłużej niż materiał koszuli, która zdobi.

Specjalną uwagę poświęcić warto skromnej sukience, ponieważ odgrywa ona ważną rolę w życiu codziennym i towarzyszy nam przez długie godziny każdego dnia, spędzanego czy to przy pracy domowej, czy zawodowej, czy też obecnie na letnisku.

Skromna sukienka ma niezliczone warianty. Oczywiście zasadzie skromnej sukienki nie sprzeciwia się wcale możliwość przybrania jej pewnymi, acz minimalnymi dodatkami, zwłaszcza gdy materiał jest zupełnie gładki i jednobarwny. Żywszy w kolorze kołnierzyk-

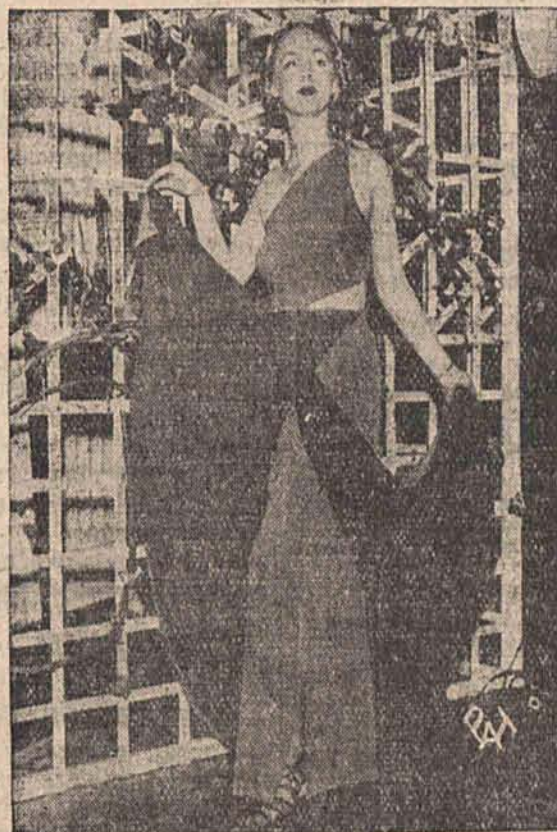
ki wystarczy na stworzenie czegoś bardzo sympatycznego z naszej skromnej sukienki.

Jej właściwy wdzięk podkreślimy jeszcze przez odpowiedni kapelusz i ładne pantofelki. Duże modele słomko-



we najlepiej nadają się do uzupełnienia takiej toalety na codzień. Biały lub w naturalnym kolorze słomkowy kapelusz może służyć do kilku sukienek. Bardziej pomysłowe panie potrafią zresztą jeden kapelusz stale zmieniać, przepinając go coraz inną wstążką czy aksamitką, dobraną kolorem do każdej sukienki.

Pantofelki przy ładnym ich wykonaniu z płótna i efektownym rzeczywistym wyglądzie będą się wspaniale nadawały do skromnej sukienki letniej.



cza się na obie strony, tak, że mamy kilka kombinacji, wzdłuż oczywiście pod uwagę, żeby materiał był dwustronny.

Wkońcu dzisiejszej naszej rewji mody wypada pomówić o upiększaniu sukien kwiatami. Kwiaty nosimy wszędzie: przy wycięciu sukni, przy pasku, we włosach, przy żakietach kostiumów. Najmodniejsze są kamelie i lewkonie. Wdzięczne są też margerytki, bławaty i złożone liście.

Nowością są kwiaty ze skóry. Do ciemnej sukni ładne są barwne kwiaty, do jasnej — ciemne.

Olbrzymie parasolki, tak wielkie, że zastępują parasolki, zrobione są z tego samego materiału, co suknie. Duże,



białe pasterki lub florentynki przybiera się aksamitem, a małe, twarżowe marynarze mają groteskowo podniesione rondo. Poza tem noszone są chętnie be rety.

Irene.

Więści gospodarcze

PRZYWÓZ WELNY NIEPRANEJ TLKO ZA ZEZWOLENIEM

Wobec wątpliwości, jakie powstały ostatnio w niektórych urzędach celnych co do warunków, na jakich mogą być przywożone z zagranicy skóry surowe oraz wełna surowa, ministerstwo skarbu wydało do wszystkich dyrekcji cel i urzędów celnych okólnik specjalny.

Okólnik ten wyjaśnia, że skóry surowe oraz wełna surowa nieprana objęte są zakazami przywozu, ustalonymi rozporządzeniem rady ministrów z dnia 12 października roku ub. i dopuszczane do przywozu tylko za osobnym pozwoleniem ministra przemysłu i handlu, jak również ministra rolnictwa. Zezwolenia ministra rolnictwa są wydawane na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1926 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

SPADEK PROTESTÓW WEKSLI W CZERWCU ROGU BIEŻĄCEGO

Ogółem na terenie Polski zaprotestowano weksli w czerwcu b. r. na sumę 18,8 milja. złotych, wobec 24,9 milja. zł. w tym samym miesiącu roku ubiegłego, a 19,8 milja. zł. w maju b. r.

Największą sumę zaprotestowanych weksli wykazuje województwo warszawskie, łącznie z Warszawą, mianowicie — 4,6 milja. złotych, następnie województwo łódzkie z m. Łodzią — 5,4 milja. złotych.

W porównaniu do czerwca roku ubiegłego, protesty wekslowe w ubiegłym miesiącu spadły o przeszło 6 milionów złotych.

NIEMIECCY TURYSŃCI W CZECHOSŁOWACJI

Czeskie ministerstwo skarbu udzieliło gwarancji w wysokości 20 milionów K. C. bankom czeskim z tytułu wpływu od kuracjuszy, przyjeżdżających z Niemiec do miejscowości kąpielowych w Czechosłowacji. Czeki, otrzymane przez tych kuracjuszy w Niemczech, będą mogły być honorowane przez banki czeskosłowackie.

Krok ten spotkał się z ostrą krytyką prasy. „Narodni Sędzoci“ wyraża przekonanie, że kwota 20 milionów K. C. ulegnie zanurzeniu w Niemczech, podobnie, jak inne wiczytelności czeskosłowackie w Niemczech, które obecnie wynoszą już 608 milionów K. C.

„Będziemy mieli szczęśliwe uczucie — pisze dziennik — że ilość cudzoziemców w naszych miejscowościach kuracyjnych wzrosła i zaliczymy to do aktywności naszego bilansu płatniczego. Nic nie szkodzi, że stanie się to za nasze pieniądze“.

Cisza na rynku pieniężnym

Na rynku pieniężnym w Łodzi panowała kompletna cisza. Bank Polski w ciągu dnia wczorajszego nie zmienił kursów, placąc zarówno za dolary, jak i za funty angielskie według notowań z dnia onegdajszego.

Orientacyjne kursy notowano w sposób następujący:

Dolary od 5.27 w żądaniu do 5.27 w placeniu, funty angielskie od 26.30 w żądaniu do 26.20 w placeniu przy dostatecznej zupełnie podaży i minimalnym zainteresowaniu.

Na rynku papierów tendencja utrzymana, przy braku obrotów.

Upadłości i nadzory

Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego rozpatrywana była sprawa upadłości Edmunda Wsilewskiego w przedmiocie zatwierdzenia układu.

Upadły zaproponował swym wierzycielom układ na 5 procent, bez odsetek i kosztów w trzech ratach, płatnych: pierwsza — 2 procent po roku od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga — 2 proc. po dwóch latach i trzecia — 1 proc. po 2 i pół latach od tejże daty.

Sędzia komisarz uznał układ za zawarty i przedstawił go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ powyższy zatwierdził i wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprawie upadłości firmy „Towarzystwo Handlowe „Guma“, sp. z ogr. odp. odbyło się zebranie wierzycieli, celem zawarcia układu, względnie utworzenia związku wierzycieli.

Wobec braku na zebraniu propozycji układowych, obecni wierzyciele postanowili zawrzeć związek wierzycieli i syndykiem ostatecznym wybrali dotychczasowego syndyka tymczasowego — Daniela Konarskiego.

Sąd zatwierdził protokół zebrania wierzycieli, zatwierdzając jednocześnie wybór syndyka ostatecznego oraz zobowiązał zarząd masy upadłości do jaknajszybszej likwidacji masy.

W sprawie upadłości firmy „Wacław Karłowicki i S-ka“ sąd mianował na ostatniej sesji sędziego handlowego Maurycego Tempelhofa zastępcą sędziego komisarza masy upadłości na czas od dnia 1-go sierpnia do 15 września b. r.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

Polski przemysł musi się zabezpieczyć przed dumpingiem niemieckim

Ze struktury obrotów handlowych polsko-niemieckich wynika, że każdorazowym rozmowom gospodarczym między obu krajami towarzyszyły z jednej strony nadzieje tych sfer gospodarczych, które zainteresowane są w wywozie do Niemiec, a więc przede wszystkim rolnictwa, z drugiej zaś strony obawy przemysłu przed zwiększonym naporem niemieckiego importu. Spotykamy się z tem i obecnie, na tle trwających od paru już tygodni rokowań berlińskich.

Dotychczas sytuacja była tego rodzaju, że na podstawie układu, zawartego w marcu roku ubiegłego, eksporter polski mógł wywozić do Niemiec towary w granicach przyznanych w tym układzie kontyngentów. Wobec jednak rygorystycznej reglamentacji dewiz, obowiązującej w Rzeszy, coraz trudniej przychodziło mu odebranie należnych za swój towar sum. W dodatku istniała ciągle obawa, co będzie, gdy Niemcy jeszcze

bardziej ograniczą przydział dewiz na import z Polski.

W ten sposób marcowy układ przedstawia dla nas wartość bardziej wątpliwą. Niemcom dawał ograniczoną możliwość wykorzystania kontyngentów, przyznanych im na naszym rynku. Polsce natomiast możliwość eksportu, ale tylko teoretycznie gwarantował bowiem zapłatę zainteresowane w wywozie do Niemiec, że ten zasadniczy brak dewiz w obecnych rozmowach usuniętych, dziewają się uzyskania nietylko możliwości odebrania swych należności, ale i szerzenia dotychczasowych możliwości wywozu do Niemiec.

Niemieccy agenci w Łodzi

już teraz zabiegają o uzyskanie zleceń na manufakturę i galanterję

W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami gospodarczymi polsko-niemieckimi w Berlinie do Łodzi przybywa wielu kupców i agentów z Niemiec, zabiegających o zlecenia. Ostatnio bawiło w Łodzi kilku bardzo poważnych kupców niemieckich, pragnących otrzymać zamówienia przedewszystkiem na artykuły galanteryjne, a następnie na wszelkiego rodzaju materiały piśmienne.

Jak się dowiadujemy, starania kupców tych spełzły na niczem, gdyż żadna z firm łódzkich zamówień im nie udzieliła.

Fakt powyższy świadczy, iż po usamodzielnieniu się naszego przemysłu galanteryjnego, w chwili obecnej — zdaniem najpoważniejszych sfer ku-

pieckich w Łodzi — włókiennictwo i galanterja niemiecka obiektywnie nie ma żadnych punktów stycznych z naszym rynkiem. Oprócz bardzo nielicznych artykułów luksusowych, szczególnie z działu galanterji metalowej, które jednak obecnie na rynku naszym nie cieszą się popytem, przemysł galanteryjny niemiecki nie może na nasz rynek eksportować żadnych artykułów.

Dlatego też przyjęcie postulatów delegacji niemieckiej w sprawie rozszerzenia importu niemieckich artykułów włókienniczych na rynek polski, byłoby zbyt ciężkim i kosztownym obciążeniem naszego przemysłu, a ponadto stwarzałoby nienormalną konkurencję dla rodzimej produkcji.

Przeciwko zniszczeniu wrzecion w Anglii

wypowiadają się również robotnicy okręgu Lancashire

Zarząd okręgowy Labour Party w rejonie Lancashire uchwalił ostatnio rezolucję, wypowiadającą się kategorycznie przeciwko projektom reform w przędzalnictwie bawełnianym przez zniszczenie 10 milionów wrzecion.

Rezolucja ta przesłana została zarządowi frakcji Labour Party w izbie gmin z kategorią uchwały przeciwdziałania się projektom rządu i części przemysłu. Jakkolwiek ani zarząd frakcji parlamentarnej ani zarząd partii nie zajęli wobec uchwał tych żadnego stanowiska, nie ulega wątpliwości, że Labour Party wypowie się przeciwko ustawie ministra Runcimana, przewidującej zmniejszenie produkcji przemysłu bawełnianego przez usunięcie z rynku zbędnych wrzecion. Ponieważ z drugiej strony w kołach kon-

serwatystów zdania co do projektowanej reformy są podzielone — na tle projektowanej ustawy mogą w izbie gmin powstać nieoczekiwane komplikacje i trudności.

Uchwała robotników okręgu Lancashire nie stanowi dla rządu, przemysłu i parlamentu niespodzianki, gdyż podjęta została niebezpieczeństwem zwiększenia bezrobocia w angielskim przemyśle bawełnianym wskutek wydatnej redukcji zdolności produkcyjnej włókiennictwa brytyjskiego. Zaznaczyć należy, że w związku z projektowaną ustawą minister Runciman oświadczył iż robotnicy pozbawieni pracy wskutek zniszczenia zbędnych wrzecion nie będą mogli otrzymać od rządu żadnej odprawy, ani zabezpieczenia.

Kredyty dla rzemiosła

Oprocentowanie 4 od sta. — Najwyższa suma pożyczki — 4.000 zł.

W związku z przyznaniem przez Bank Gospodarstwa Krajowego nowych kredytów dyskontowych dla rzemiosła, dowiadujemy się, że zasadniczą formą zabezpieczenia tych kredytów pozostanie nadal forma wekslowa. Kredyty rzemieślnicze Bank Gospodarstwa Krajowego będzie nadal w zasadzie rozprawadzać za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności. W wypadku istnienia specjalnej spółdzielni rzemieślniczej, bądź to o charakterze branżowym czy celowym, lub też z braku na miejscu K. K. O. lub z braku odpowiednio silnej finansowo K. K. O. oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego będą korzystały z pośrednictwa spółdzielni kredytowych.

Nowe wytyczne kredytowania, jakie wprowadziła obecnie dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego, usuwają w dużej mierze dotychczasowe trudności w rozwinięciu państwowej akcji kredytowej względem rzemiosła, jakie istniały do tego czasu. Obniżenie stopy

procentowej do 4 proc. uczyni kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego tańszymi od kredytów udzielanych rzemiosłu przez spółdzielnie kredytowe, które pobierają od 10 do 15 proc. Kredyty te będą tańsze również od kredytów, udzielanych przez komunalne kasy oszczędności z własnych funduszy, gdyż stopa procentowa K. K. O. wynosi 8 do 8 i pół proc.

Dotychczas kredyty miały charakter dyskontowy i przeznaczone były obecnie na potrzeby obrotowe rzemiosła. Było to poważną luką w organizacji kredytu rzemieślniczego. Umożliwienie rzemiosłu otrzymanie kredytów długoterminowych, a w niektórych wypadkach i średnioterminowych wraz z podniesieniem granicy pożyczek do 4000 złotych stwarza realne podstawy do rozwiązania jednego z ważniejszych zagadnień gospodarczych, jakim jest obecnie podejmowanie się przez warształy rzemieślnicze dostaw i robót.

być rozwiązany na płaszczyźnie czasowych obrotów, a więc bez udziału Niemcom nowych ustępstw. Rozstrzygnięcie wykorzystywania przez Niemcy dotychczasowych kontyngentów zagwarantowania przydziału dewiz na eksport z Polski. Można też obiecać systemy w jeden, mieszający możliwości zbytu dla naszego przemysłu do Niemiec mogłyby być rozwiązane przedewszystkiem na drodze przyznania Niemcom nowych ustępstw na naszym rynku.

W tym zakresie niektóre dane naszego przemysłu żywią nadzieję przed zwiększonym naporem wrzecion niemieckich. Obawy te są tembardziej, że w niedługim czasie działacze stworzony przez rząd fundusz forsowania wywozu opłat bierane od obrotów przemysłu na wewnętrznym, zostaną obrócone na finansowanie zbytu na rynkach zagranicznych. W ten sposób Niemcy zyskają poważny instrument, który im wykorzystał w szerszej mierze, że w możliwości zbytu, jakie czasowe układy zapewniły im na polskim. Istniał bowiem szereg wrzecion niemieckich, który, dopuszczając nasz rynek, nie znajdował na miejscu zeszłego kompensacyjnego układowy, czy zawiódł dlatego właśnie, że niemieckie, którym miały być należności naszego wywozu, nie zostały w Polsce nabywców. Dumpingowy ceny mogą zmienić zupełnie nasz rynek, fundusz popierania wywozu może więc bardzo poważnie zaszczyć wywóz niemiecki do Polski.

W tych warunkach przyznawanych ustępstw musi być nader ostrożny. A gdyby już nie dało się ich uniknąć — niezależnie od rekompensat dla naszego wywozu — musiałyby być ściśle określone tak co do ilości, jak i czasu obowiązywania.

Polityka gospodarcza Rzeszy w tym czasie jest terenem niespodzianek. Dopóki ten stan nie ulegnie zmianie, wiązanie się w czasie umowami z Rzeszą, godzące interesy naszego rynku.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej Retkińskiej do sprzedania
Zgłoszenia: Piotrkowska 10
Zarząd spadkobierców
Poznańskiego, w dniach
szednie od 10-12 i
do 6 popołudniu.



SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń usuwa

wystrzegać się naśladowictw

Utrudniony eksport do Turcji

Należności za dostawy nie można wywieźć, a należy za nią nabyć wyroby tureckie

W początku lipca r. b. wydane zostały przez rząd turecki zarządzenie, rozciągające przepisy dekretu o obronie waluty krajowej na przywóz towarów z Polski.

Mianowicie rząd turecki stanął na stanowisku, że w stosunku do krajów, z którymi Turcja posiada bierny bilans handlowy wpłaca przypadającej należności za dokonane dostawy może być wniesiona tylko do tureckiego Banku Centralnego, a zużyta jedynie na wywóz z Turcji produktów krajowych do dane-

go kraju, na rzecz którego przypada nieruchomością należność.

Przez nowe zarządzenie władz tureckich dotknięty został silnie eksport wielu towarów polskich bądź już wysłanych bądź też znajdujących się w drodze na rynek turecki. W związku z tym stanem rzeczy firmy eksportowe polskie, które dotychczas nie zgłosiły swych ewentualnych strat, jakie wynikną ze stosowania wspomnianego dekretu, winny porozumieć się z Państwowym Instytutem Eksportowym.

Anglja—U.S.A. 2:0

Sensacyjny przebieg pierwszego dnia finału o puchar Davisa

Londyn, 27 lipca.

Wimbledon jest znów terenem wielkiej kampanji tenisowej. Jest nią finał pucharu Davisa, do którego stanął obrońca pucharu: Anglja i zwycięski tegorocznych gier: zespół reprezentacyjny USA.

Spotkanie finałowe wywołało olbrzymie zainteresowanie gromadząc już pierwszego dnia na trybunach przeszło 14 tysięcy widzów.

Przebieg gier pierwszego dnia był niezwykle sensacyjny, gdyż zdecydował już o wyniku całego meczu, który przesądzony już jest na korzyść Anglii.

Anglicy wygrali niespodziewanie obie gry pojedyncze prowadząc już w ten sposób 2:0 i mając zapewnione zwycięstwo. Pierwsza gra pomiędzy Austriem a Allisonem zakończyła się po bar-

dzo zażartej walce wygraną Austrią w pięciu setach 6:2, 2:6, 4:6, 6:3, 7:5. W piątym secie miał Amerykanin wygrane spotkanie gdyż miał setową piłkę, której jednak nie wykorzystał i przegrał trzy gemy pod rząd oddając też i mecz.

Drugie spotkanie przyniosło już Anglikowi Perry'emu znacznie łatwiejsze zwycięstwo w spotkaniu z Budge. Młody Amerykanin nie potrafił przeciwstawić świetnemu Perryemu silniejszego oporu i uległ mu stosunkowo łatwo w czterech setach 6:0, 6:8, 6:3, 6:4. Jedynie w drugim secie grał Budge lepiej i rozstrzygnął go na swoją korzyść.

Dalszy ciąg meczu odbędzie się w poniedziałek, przyczem dnia tego rozegrana zostanie gra podwójna. Rewanż we single rozegrane zostaną we wtorek.

Na fali radiowej

O GRANICY POLSKO - NIEMIECKIEJ PRZEZ RADJO.

Pogranicze polsko - niemieckie jest terenem niesłychanie ciekawych zjawisk społeczno - kulturalnych. Im to niedawno świetny socjolog, docent dr. Józef Halaćki poświęcił osobną monografię p. t. „Antagonizm polsko - niemiecki na Śląsku”. Z pracy tej można się dowiedzieć, ile niesłychanie ciekawych zjawisk mieści w sobie granica, która bardziej jest pojęciem kulturalno - społecznym aniżeli terytorjalno geograficznym. To też radiosłuchacze z wielkim zacięciem zapewne wysłuchają w niedzielę, dnia 28 lipca o godz. 18.45 reportażu prof. Jana Kilarskiego z Poznania „O wielkopolskiej granicy niemiecko - polskiej”. Reportaż ten z cyklu „Wzdłuż granicy Polski” transmitować będą z Poznania wszystkie rozgłośnie P. R.

KONCERT ZESPOŁU „HEJNAL”.

W niedzielę, dnia 28 lipca o godz. 16.00 usłyszymy ze Lwowa koncert istniejącego już 15 lat, świetnie dobranej zespołu mandolinistów „Hejnal” pod dyrykcją A. Eplera. Orkiestra ta wykona wianankę melodii ludowych (według Glogera). „Tańce Górnośląskie” Bończy - Tomaszewskiego i marsz 6 pułku strzelców podhalańskich.

„WESOLA FALA”.

Na ławie oskarżonych zasiądzie dnia 28-go lipca p. Lipiec. Sprawozdanie z tego, bardzo ciekawie zapowiadającego się procesu poda w dniu tym o godz. 21.30 Wesola Lwowska Fala. Jako obrońcy oskarżonego wystąpią pp. Apri-

kosenkranz i Untenbaum, na ławie przysięgłych zasiądzie Wesola Piątka, w skład trybunału wejdą nasi dobrzy znajomi z Wesolej Fali. Tekst pióra W. Budzyńskiego Zb. Lipczyńskiego.

„ZE WSPOMNIEN O PILSUDSKIM”.

W dniu 28.7. o godz. 20.00 Juliusz Kaden - Bandrowski w odczycie z cyklu „Ze wspomnień o Pilsudskim” będzie mówił o stosunku Komendanta do szarego człowieka.

NIEDZIELNY PORANEK SYMFONICZNY.

Niedzielnym porankiem symfonicznym, dnia 28.7. o godz. 13.20 przyniesie kompozycje wyłącznie polskie, przedewszystkiem koncert skrzypcowy Karłowicza w wykonaniu młodej kompozytorki i skrzypaczki Grażyny Bacewiczówny. Koncert ten, op. 8, pochodzi z wczesnej epoki twórczości Karłowicza, z czasu gdy Karłowicz zamierzał jeszcze poświęcić się karierze wirtuozowskiej skrzypcowej, gdy sam jako skrzypek występował. Utrzymany w formie klasycznej stanowi koncert ten bardzo ważny przyczynek do repertuaru skrzypcowego ogólnego. Poraz pierwszy wykonał go kompozytor osobiście na własnym wieczorze kompozytorskim w roku 1903. Usłyszymy następnie w koncercie niedzielnym antrakty z op. „Wit Stwosch” Wł. Żeleńskiego a więc dzieła opiewającego genialnego twórcę ołtarza w kościele Marjackim w Krakowie, oraz K. Kurpińskiego Uwerturę do op. „Marcinowa w Seraju”, pozostającej w łączności z muzyką Mozartowską. Gra Orkiestra Polskiego Radia pod dyrykcją Józefa Ozimińskiego.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Glinianej Nr. 48 zażyła większej dozy jodyny Anna Dziegielewska.

W bramie domu przy ulicy Ogrodowej 28 zażyła nieznaną truciznę Helena Troda, zam. przy ulicy Grabowej.

Na ulicy Karolewskiej usiłował odebrać sobie życie przez otrucie sublimatem 29-letni Piotr Janowski, bez stałego miejsca zamieszkania.

Na polach ulicy Bobowej zażyła nieznaną truciznę Helena Juszczykowska, zam. przy ulicy Gazowej Nr. 11.

Lekarze pogotowia miejskiego i P.C.K. interwenjowali naprzemian w tych czterech wypadkach i skierowali desperatów do szpitali.

W wypadku przy pracy w zakładach mechanicznych firmy John przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 217, doznał ran szarpanych ramienia 24-letni robotnik Józef Kochański, zam. przy ulicy Sosnowej Nr. 26.

W drugim wypadku, przy budowie studni miejskiej na Chojnach doznał zmiężdżenia ręki spadającą rura Stefan Juszczyk.

Obu poszkodowanych opatrzył lekarz pogotowia i skierował do szpitala okręgowego.

Ponadto przy naprawie instalacji gazowej w piekarni Józefa Koczyńskiego przy ulicy Dowborczyków Nr. 31 uległ zatruciu gazem robotnik Józef Lukman, zam. przy ulicy Fabrycznej Nr. 5 i w tym wypadku pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

Podczas krycia dachu domu przy ul. Ciesielskiej Nr. 14 papa spowodował blacharz pożar. Spaliło się mieszkanie Mieczysława Nikodemskiego na poddaszu, powodując wraz ze zniszczonym dachem, straty w wysokości kilku tysięcy złotych.

Zyskind Mazowiecki, zam. przy ul. Franciszkańskiej Nr. 28, dwuletni chłopczyk, wylał na siebie rosół i poparzył się b. ciężko.

Również dwuletni Zdzisław Dobersztajn wypadł z okna pierwszego piętra domu przy ul. Rysowniczej 56 i doznał ciężkich obrażeń. Obu niebezpieśliwych malewów skierował lekarz pogotowia do szpitala Anny Marii.

Aukcje w Londynie Tendencja w ostatnim tygodniu była mocna

Ostatni już, t. j. ubiegły tydzień czwartej serii tegorocznych aukcyj wełnianych w Londynie przeszedł pod znakiem ponownego dużego ożywienia przy tendencji w pierwszych dniach tygodnia (poniedziałek) utrzymanej, a w następnych dniach — mocnej. Pomimo licznych mocnych limitów, zainteresowanie i popyt wszystkimi gatunkami wełny było silne, przy obrotach odpowiednio wyższych. Głównymi odbiorcami obok Anglików byli również kupcy kontynentalni. Głównym ośrodkiem zainteresowania były znowu nowozelandzkie krzyżówki, które cieszyły się dużym powodzeniem. Również wełna Queensland nie natrafiała na większe trudności w zbycie, podobnie jak nieprane gatunki wełny w Nowej Południowej Walii. Półprane gatunki w poniedziałek były jednak słabsze. Victoria i południowo-australijska wełna nieprana znajdowała również odbiorców. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w kupnie wzięła poważny udział Francja.

Ożywienie, jakie zapanowało z początkiem bież. tygodnia, utrzymało się a nawet spotęgowało się w dniach następnych. Tendencja w ciągu całego tygodnia była mocna.



TANIA WYCIECZKA DO GDYNI.

Organizowana przez sekcję turystyczno-wycieczkową przy Łódzkim Związku Zawodowym Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych (ul. Piotrkowska 61 — tel. 190-05) 3-dniowa wycieczka do Gdyni daje po raz pierwszy możliwość spędzenia pełnych trzech dni nad-morzem, które poświęcić można będzie na odpoczynek, lub też na dokładne zwiedzenie wybrzeża polskiego.

W programie zwiedzenia Gdyni, Helu, Jastarni, Karwi, Orłowa, Pucka i Gdańska. Zwiedzenie portu od strony łądu i morza. Ulgowe przejazdy kutrami i motorówkami. Własna orkiestra dancingowa. W czasie wszvstkich imprez wycieczkowych dokonywane będą zdjęcia foto-filmowe oraz nakręcony będzie film z przebiegu wycieczki przez fachowego operatora-lodzianina.

Wyjazd nastąpi w czwartek, 1 sierpnia w godzinach wieczorowych, powrót zaś w poniedziałek, 5 sierpnia, około godz. 7-ej rano. Pociąg zatrzymuje się w Zgierzu, Ozorkowie, Łęczycy i Kutnie. Numerowaną miejsca w pociągu. Noclegi zapewnione.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje dziś, t. j. niedziela 28 lipca: 1) Sekretariat Związku, Piotrkowska 61; tel. 190-05 w godz. od 10 rano do 7-ej wieczorem bez przerwy, 2) zakład fotograficzny „Alfa”, Rzgowska 1. W dni powszednie zapisy przyjmują: 1) drukarnia Szczecińskiego, Narutowicza 11, 2) kolektura S. Passiermana: Piotrkowska 13, 3) sklep p. Hofrichtera, Piotrkowska 134.

ECHA NADUZYC W STOW. WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI NA CHOJNACH.

W związku z naszą informacją o nadużyciach w Stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości chrześcijan przedmieść m. Łodzi, oddział Chojny, dowiadujemy się, że kancelistka Stowarzyszenia Wanda Kaczmarkówna, zwolniona bez 3-miesięcznego wypowiedzenia — wniosła przeciwko zarządowi Stowarzyszenia skargę do sądu pracy i sprawę wygrała.

Na tem tle zarząd, nie placąc zasadzonej Kaczmarkównie sumy, pomógł ją o współudział w nadużyciach, dokonanych przez sekretarza Szymskiego. Rzecz znajduje się obecnie w rękach władz prokuratorskich, które niewątpliwie ustalą bezpodstawnosć zarzutów, skierowanych przeciwko Kaczmarkównie.



Officialny Ł.Z.O.P.N. Komunikat Nr. 55... Wydziału Gier i Dyscypliny... dnia 25 lipca 1935 r. Wyniki zawodów... Strzelec (Sier) - Tur 0:1 i 2 punkty dla Sokola... Strzelec (Kal) - Kaliski 2:1 i 2 punkty dla Strzelca... A. RUSSAK... Włodzimierzów... 5 pokoi z kuchnią...

CENTRALA PIÓR i fachowy warsztat reperacyjny

JERZY MILL Piotrkowska 73

Reprezentacja artystyczna wcz. nych PIÓR Dr. J. J. J.

Ostatnie nowości MEBLI najkorzystniej kupuje się tylko w renomowanym składzie I. NASIELSKI Piotrkowska 1 p. front egz. od 1875 r.

Elegancka Pani nosi bucik z firmy A. Ogórek Zawadzka tel. 202-86 Specjalny dział wykwalifikowanego obuwniczy

Dźwiękowy Kino-Teatr Przedwiosnie ŻEROMSKIEGO № 74-76 tel. 129-88

Przez artyzm, potęgę i rozmach film p. t. MARKIZA YORISAKA stał się filmem, który zachwycił świat.

Fenomenalnie i z niebywałą brawurą grają wykonawcy ról główn. Annabella, Charles Boyer i Inkiszyn

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 5,30, w sobotę o godz. 4-ej, w niedzielę o 2-ej po poł. Następnym programem: „PORWANIE”. W roli głównej Dorothea Wieck.

PARK HELENÓW tel. 209-32. — Dziś w niedzielę dnia 28 lipca o godz. 8,45 wiecz. JEDYNY WYSTĘP znakomitych artystów scen stołecznych EUGENJUSZ BODO Najulubiejszy aktor filmowy STEFCIA GORSKA znakom. art. teatru „Banda” Przy fortepianie p. A. Gimpel.

Przyjemnym wstępem do parku przysługuje już od godz. 2 po poł. w którym koncertuje doborowa orkiestra pod dyr. S. Pietruszki. Passe - Partout prócz urzędowych nieważne. Bilety wejścia w cenie zł. 1,09 oraz miejsca siedzące po zł. 3,30 do nabycia w biurze Tureckiej, Piotrkowska 12 oraz Parku „Helenów”.

DZIAŁ LEKARSKI

Doktor Z. Henrykowski Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych mieszka obecnie TRAUGUTTA 9 front 1-sze piętro. Telefon 262-98. Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12-30 panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

DOKTOR KLINGER SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów) Andrzeja 2 tel. 132-28 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

POWRÓCIŁ Dr. MED. BRUNON SOMMER choroby skórne, weneryczne i kobiece Przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz. 6-go Sierpnia 1 Telefon 220-26.

ST. FELCZER M. Gombiński PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ul. Piotrkowską Nr. 92 front 2-gle p. Tel. 108-05 przyjmuje od 3 do 5 pp.

DR. MED. S. Kryńska CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) Sienkiewicza 34 tel. 146-01 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Dr. MED. ANTONI ZALEWSKI CHIRURGJA I ORTOPEDJA przeprowadził się na ul. Główną 5, Tel. 136-60. Przyjmuje od 4-6 po poł.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej egz. od 1900 r. 30-2 Lek. dent. H. PRUSS Piotrkowska 142, tel. 178-06 Ceny znacznie niższe.

DR. MED. Dr. HELLER SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH Traugutta 8, tel. 179-89 przyjmuje od 8-11 i od 4-8, w niedzielę i święta od 10-12 po poł.

Dr. J. AJZNER powrócił Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7 tel. 128-07 od 10-12 i 5-7-ej.

Dr. MED. GUSTAW KOHN SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH I AKUSZERJI ul. PIŁSUDSKIEGO 51, 170-03 tel. Przyjm. 8-10 i 4-6 po poł.

DR. MED. L. NITECKI SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH front, I piętro NAWROT 32. Tel. 213-18 Przyjmuje od 8-ej do 9 m. 30 zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem. W niedz. i święta od 9-12-ej w poł.

DR. MED. MARJA LEWINSONOWA CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE Piotrkowska 88 tel. 143-63 Kosmetyka lekarska, pielęgnowanie cery i włosów, Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

DOKTOR F. KLOZENBERG chor. nerwowe POWRÓCIŁ Narutowicza 37 Telefon 105-53.

Dr. Wolfson powrócił Narutowicza 2 Telefon 128-83

DR. MED. A. Kleszczelski CHIRURG - UROLOG chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych. Narutowicza 16 (PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79 przyjmuje od 4-6 po poł.

DR. MED. Lucja Makower CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) WÓLCZANSKA 117, tel. 149-39. przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w., niedz. i święta od 9-12-ej. specjalista chorób

Dr. MED. A. Tochtermann przeprowadził się na ul. Piotrkowską 152

DR. MED. M. RUNDSTZTEIN AKUSZER-GINEKOLOG Pomorska 7, tel. 127-84 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-8 ej.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOBIOWANIE: BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEURALGJA BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P. ŻĄDANKI ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZE DAJA APTEKI

Przed wyjazdem na letnisko należy zaopatrzyć się w proszki z Kogutkiem.

DR. MED. J. PI... POWRÓCIŁ. Al. Kościuszki 27, tel. CHOROBY NERWOWE Spec. nerwice i cierpienia seksualne. Godziny przyjęć 5-7

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań. Łódź, ul. Piotrkowska 164 tel. 125-26 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Jeżeli nie Szylter - Szkolnik, to ktoś inny potrafiłby szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie? Szylter-Szkolnik jest Redaktorem poczytnego pisma „Swit” (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokołów „Towarzystwo Naukowych” stolicy, energię, równowagę, jeżeli czegoś potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, kim jesteś, kim być możesz. Żyć, postępować, aby zwyciężyć, wiesz się losowi jeżeli wiesz, że su, napisz natychmiast list, zdania, a otrzymasz próbną bezplatnie. Nie przysyłaj żadnych pieniędzy, lecz na koszt poczty. 1 koperta 1 zł. (znaczkami pocztowymi), 2 koperty 2 zł. Warszawa Psych.-Grafi. Szkolnik, Żorawia 47 m. 2.

DOKTOR H. SZUMACHER CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56 tel. 148-62. Od 9-1, od 5-9 pp., w niedzielę i święta od 10-1.

Do akt Nr. Km. 124 OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego dzi. rewiru III-go Władysław zamieszkały w Łodzi przy ul. Czańskiej 63, na zasadzie art. 1935 r. o godz. 11 w Łodzi ogłasza, że w Łodzi przy ul. Dowborczyków Nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, wlicze: kociolet żelazny, kablowania butelek, maszynki do lewania mleka, komplet homogenizowania mleka, pasteryzator i homogenizator blaszany, silnik elektryczny oszacowanych na łączną kwotę 3400, które można oglądać w tacej w miejscu sprzedaży wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 Komornik: W. W. p-ko f. J. Marszałkowski

DR. MED. B. NUSBAUMOWA LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51 telef. 121-23

Nr. 2476.

Park Helenów Zabawa Ogrodowa

która miała się odbyć w niedzielę, dnia 21-go lipca rb., została z powodu niepogody odłożona na niedzielę, 4-go sierpnia 1935 r. Bilety są ważne.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT



Mag. Wet. H. WARRIKOFFA

ul. KOPERNIKA 22 - Tel. 172-07. Oddziały wewnętrzny i chirurgiczny, Szczepienia psów przeciw nosaciznie. Odżywianie bez ograniczenia. Ceny bezkonkurencyjnie niskie. Inform. tel. 207-27 w godz. 9-10 i 7-8. Listownie: D. Chłopski, Opoczno, Skrz. poczt. 42.

PENSJONAT

JANUSZEWSKA - GÓRA (St. kol. Opoczno) położony w suchym sosnowym lesie. Wymarzona miejscowość odpoczynkowa. Wyśmienita rytualna kuchnia. Odżywianie bez ograniczenia. Ceny bezkonkurencyjnie niskie. Inform. tel. 207-27 w godz. 9-10 i 7-8. Listownie: D. Chłopski, Opoczno, Skrz. poczt. 42.

ZDOLNY AKWIZYTOR

elektro - mechanik, fachowiec z dobrymi referencjami POSZUKIWANY. Szczegółowe oferty do Agencji Fuchs'a ul. Piotrkowska 50, sub „BH 45”.

Bez forszy niema radości Bez „OLLA” niema pewności!



Najtaniej tylko w najstarszej firmie I. B. WOŁKOWYSKI Narutowicza 11, tel. 137-70 Wózki dziecięce, Łózka metal. i polowe, Materace różne, Wyżmaczki, Lodownice i t. p. Firma egz. od 1896 r.

„Czystość” przyjmie cyklowanie, drutowanie, frezowanie oraz szycie biur. Pol. Czyszczenie szyb. Piotrkowska 44, telefon 167-45

KSIĘGI HANDLOWE DZIENNIKI AMERYKAŃSKIE - do 30 kont. SPECJALNOŚĆ FIRMY A. J. OSTROWSKI S.C. PIOTRKOWSKA 55

3-4 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta poszukuje. - Oferty do Republiki pod „Centrum”.

KARWIA (otwarte morze) PENSJONAT „TRZY LILJE” inż-owej Russakowej i Hollenbergowej Zgłoszenia na sierpień przyjmuje się od 29 lipca w godz. 15-19. Russak, Narutowicza 47, tel. 245-08.

Do akt Nr. Km. 1291/35/VIII. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Legionów Nr. 43, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 lipca 1935 r. o godz. 15-ej w Konstancynie, ul. Łódzka Nr. 18, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy do ubrań i 2-ch krzesel mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 1935 r. Komornik: M. TIMME. Sprawa Kom. Kasy Oszcz. p. Ł. p-ko Ant. Kikauerowi.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Do akt Nr. Km. 1264 1935 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III-go Wacław Koszeli, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Dowborczyków Nr. 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa krosna tkackie pluszowe, oszacowane na łączną sumę zł. 1300, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 27 lipca 1935 r. Komornik: W. KOSZELIK. Sprawa f. M. Protzen et Sohn p-ko „Jan Fiał i Synowie” wł. B-cia Asz.

Lokale

„ZENIT”, Piotrkowska 82, tel. 260-25 poleca: Zł. 140 kwartalnie 2 pokoje zł. 220 kwartalnie 3 pokoje z kuchnią z wygodami. 1-2-3-4-5-6-7 - mieszkania, pokoje umeblowane od zł. 20.-.

PIEKNY, duży słoneczny pokój umeblowany lub bez, niekrepujące wejście, wszelkie wygody. Zachodnia 39, m. 28.

MIESZKANIE: 3 duże słoneczne pokoje (dwa balkony), kuchnia, kąpielowy, służbowy, wszelkie nowoczesne wygody na I-em piętrze do wynajęcia. Kilińskiego 88 (w pobliżu ogrodu Sienkiewicza). Obelżyć można od 3 i pół do 8-ej. Wiadomość u dozorczy.

W WILLI umeblowany pokój do wynajęcia (bez kąpielowego). 50 zł. i 60 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

3 POKOJOWE mieszkanie z wygodami tanio do wynajęcia. Wiadomość - Śródmiejska 56, u dozorczy.

3 LUB 4 POKOJOWE mieszkanie frontowe z wygodami, od zaraz do wynajęcia - ul. Zamenhota 4, tel. 153-63.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią - Sienkiewicza 67.

DUŻY ładny pokój z używalnością kuchni, wejście niekrepujące, natychmiast do oddania. Piotrkowska 27, m. 8.

4 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygody, I piętro front do wynajęcia. Andrzeja 43. Wiadomość dozorca.

2 I 3 POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, wszelkie wygody, II piętro do wynajęcia. Żeromskiego 24. Wiadomość dozorca.

POKÓJ frontowy, I piętro, z używalnością kuchni, w śródmieściu do wynajęcia od zaraz. Dzwonić od 3.15 - 5.30 - 103-54.

POKÓJ umeblowany ewent. z używalnością kuchni od zaraz do oddania. - Gdańska 35, m. 17, od 10-17.

1-2 FRONTOWE, słoneczne pokoje, oddzielnie, razem, wynajmę solidnym osobom. Wólczańska 10, front, II p. m. 15.

SŁONECZNE frontowe z wszelkimi wygodami, 4 pokojowe z kuchnią, także sklep z pokojem z kuchnią do wynajęcia. Radwańska 17.

DO WYNAJĘCIA pokój 6-go Sierpnia 9, m. 10, wysoki parter, przy inteligentnej rodzinie.

DO WYNAJĘCIA słoneczny pokój umeblowany z wygodami, niekrepującym wejściem. Cena przystępna. Piłsudskiego 54, front I piętro, m. 9.

JEDNOOSOBOWY niedrogi pokój. - Wygody: Telefon 208-75. Piotrkowska 82, m. 8.

DO WYNAJĘCIA naprzeciw parku Stażycza 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody. Wiadomość tel. 122-40.

ODNAJME pokój umeblowany frontowy, słoneczny z pianinem z wygodami, wejście niekrepujące. Żeromskiego 77, m. 7, 9-4, wieczorem 8-10.

POSZUKIWANY ładny pokój nie wyżej I piętra z niekrepującym wejściem (możliwie oddzielnym) w centrum dla starszego pana. Oferty sub „S. Z.”.

DUŻY, słoneczny pokój do wynajęcia od zaraz z używalnością kuchni. Piotrkowska 92, m. 87.

DUŻY, ładny, dwuokienny pokój, wejście z klatki schodowej, do wynajęcia Wólczańska 41, m. 20.

1 LUB 2 FRONTOWE umeblowane pokoje, wszelkie wygody, telefon, do oddania. Południowa 23, m. 8.

DO ODDANIA pokój umeblowany. - Wiadomość Żeromskiego Nr. 54, m. 4, tel. 186-04.

POKOIK umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 6, m. 10.

DUŻY pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Nawrot 7, poprzeczna oficyna, mieszk. 19.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, odnajmę. Kilińskiego 44, m. 35.

DO WYNAJĘCIA nowoczesnie urządzone pokój dla małżeństwa, ewent. dwu paniom, z wszelkimi wygodami. - Piotrkowska 61, m. 9. Wiad. od poniedziałku.

5 POKOI z kuchnią, słoneczne, wszelkie wygody do wynajęcia przy ulicy Piotrkowskiej 161. Wiadomość u gospodarza. 30

2 ŁADNE FABRYCZNE sale, siła, para wodna, tanio do wynajęcia. Zgłoszenia Świętosławski, Sienkiewicza 11.

3 DUŻE POKOJE z kuchnią, wygodami do wynajęcia. Lipowa 53, telefon 163-30.

1 PIĘTRO, 1, 2, 3 pokoje z kuchnią z łazienką, wygodką, gaz i t. p. w lepszym domu do wynajęcia. 1-go Maja 40, u dozorczy.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami odnajmę (Izraelicie). Gdańska 9, m. 15, telef. 121-06.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawiały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w wyżej wymienionych notariuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego objaśnieni i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeliczyć mogą. W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się następnego.

Table with columns: przy ulicy, Vadium, Licytacja rozpoczęta, przed notariuszem, Dnia. Lists various properties and their details.

dnia 1 lipca 1935 r.

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej. Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen. Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

Dom Ekspedycyjno-Handlowy HERMAN PRZEDBORSKI i SKA

Łódź, Sienkiewicza 8. - Telefony 214-10 i 208-31

Transporty zbiorowemi wagonami do Warszawy, Bydgoszczy, Gdańska, Gdyni, Krakowa, Tarnowa, Rzeszowa i Lwowa.

Przyjmuje również przesyłki na wszystkie inne miejscowości w kraju oraz załatwia wszelkie transporty celne. Szybka, punktualna i solidna obsługa.

4° pokojowy lokal

z wszelkimi nowoczesnymi wygodami na IV piętrze, 2 wejścia, przy ul. Trębackiej № 3 do wynajęcia

od 1 lipca. Wiadomość w Gimn. Zgrom. Kupców, Narutowicza 69, lub tel. 115-31.

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 1683 1935 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. - w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 6-ciu sztuk towaru półwieloletniego, oszacowanych na łączną sumę zł. 675 gr. 60, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 12 lipca 1935 r. Komornik: NABOROWSKI.

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 2105 1934 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. - w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 3-ch biurka, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 19 lipca 1935 r. Komornik: M. LIPIŃSKI.

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. Km. 2105 1934 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. - w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 3-ch biurka, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 19 lipca 1935 r. Komornik: M. LIPIŃSKI.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż

OKAZJA 10 krzesel i 2 fotele dębowe gobelinem i na sprężynach kryte, do sprzedania. Piłsudskiego 66, w składzie mebli. 28

KUPIĘ maszynę do mereżowania mało używaną (w dobrym stanie). Oferty do Republiki pod „M. M.“

CEGLĘ maszynową z cegielni Młodzieniaszek sprzedaje. Wiadomość Pabianice, Młodzieniaszek.

PLAC około 1000 m.kw. kupię na przedmieściu Łodzi w pobliżu przystanku tramwajowego. Pośrednicy wykuczeni. Oferty z podaniem ceny i objętości sub „Plac - gotówka“.

GARDEROBA iasna w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Kościuszki 28 III/49.

2 PÓLROCZNE ratlerki do sprzedania. Wiadomość Bandurskiego (Anny) 4, m. 2.

OKAZJA! Dom pałacowy z dużym placem w centrum miasta, zamienie na wille podmiejską z dopłatą. Oferty „a6“.

MASZYNA „Singer“ gabietowa zupełnie nowa okazynie do sprzedania. Łączna 7, m. 117, dzień od g. 9 -1 ej.

PLAC sprzedam tawo. Cegielniana przed sądem. Dzwonić 157-51. Druga - czwarta.

POZOSTAŁE modele sukien i kompletów sprzedam tawo. Tamże do sprzedania toaletta o 3-chi lustrach i szafka dębowa z lustrem. Piotrkowska 121, Majerczykowa.

Lokale

„POLRUCH“, Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje, garsoniery.

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennym utrzymaniem ewent. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69.

EWANGELICKA 5. Do wynajęcia od zaraz 5 lub 6 pokojów z kuchnią i wygodami. Front. Wiadomość u właściciela, telef. 179-70.

POKÓJ kawalerski, niekrepujący, - wszelkie wygody, może być z całodziennym utrzymaniem, wolny. Przejazd 49, m. 6. Tel. 212-64.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wszelkimi wygodami z oddzielnym wejściem. Piotrkowska 93, m. 14.

SŁONECZNY, umeblowany pokój, niekrepującym wejściem, wygodami do wynajęcia. Kilińskiego 127, II piętro, front.

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami w centrum miasta w czystym i lepszym domu I lub II piętro. Oferty sub „Nowoczesne mieszkanie“ do administracji pisma.

2-1-4 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami w czystym i spokojnym domu do wynajęcia natychmiast. Andrzejka 31, tel. 123-22.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia od zaraz, od 10-5. Piramowicza 2, m. 2.

2-1-3 POKOJE z wszelkimi wygodami do oddania od zaraz. Wiadomość u dozorcy. Pomorska 41-a.

SPOKOJNY, solidny pan poszukuje pokoju umeblowanego na kawalerkę. - Wejście z klatki schodowej. Oferty pod „Spokojny“.

2 POKOJE z kuchnią, słoneczne z wygodami II p. oddam. Tamże nowoczesna lampa i wieszak do sprzedania. - Nawrot 38-a, m. 22.

SKLEP w dobrym punkcie - Rzgowska Nr. 47 do wynajęcia od zaraz. - Wiadomość u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA dwuokienny pokój umeblowany z wszelkimi wygodami. 6-go Sierpnia 33, m. 15. Telefon 113-00.

„LOKUMPOL“, Piotrkowska 55, poleca:

ZŁ. 150 KWARTALNIE pokój z kuchnią z łazienką w centrum.
ZŁ. 173 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami i balkon.

3-4-5-6 i 7-mio pokojowe mieszkania komfortowe.
POKOJE umeblowane od zł. 20.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkimi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czyszczeni. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, Tel. 181-05 Dojazd tramwajami 4 i 11.

LADNY pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez u samotnej pani dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Ulica Piotrkowska 53, m. 20, l. oficyna II p. Oglądać tylko od 2-3 p. p. i od 8-9 wieczorem.

POSZUKUJE ładnie umeblowanego pokoju z wszelkimi wygodami, telefon, śródmieście. Oferty sub „Urzędnicza“

2 POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią, wygody, dom willowy, Zagajnikowa 30, róg Narutowicza, wolne od sierpnia.

POKÓJ umeblowany, łazienka, niekrepujące wejście dla dwóch panów, małżeństwa pracującego. Żeromskiego 23, m. 6.

DWUOKIENNY frontowy umeblowany pokój dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Piramowicza 9, m. 6.

POKÓJ umeblowany z osob. wejściem, wszelk. wygodami, słoneczny, do wynajęcia, ul. Legionów 5/7, m. 21.

ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z ogródkiem, ul. Nawrot 107. - Wiadomość na miejscu.

ELEGANCKI pokój umeblowany, niekrepujące wejście, wszelkie wygody, front I piętro, do wynajęcia. Gdańska 65-a, m. 4.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem w czystym domu do wynajęcia. Żeromskiego 39, pr. of. II p. m. 7-a.

DO WYNAJĘCIA sala 4x8 wraz z pokojem przy Leszno 52. Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ frontowy 2 okienny umeblowany dla 2 osób, lub małż. do wynajęcia. Mielczarskiego 16, m. 8, II p.

ODDAM pokój słoneczny, z wodą bieżącą, za pożyczkę 1500 zł. Oferty „Wyplacać“.

POKÓJ umeblowany, słoneczny z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska Nr. 82, I piętro, m. 74.

ODNAJME pokój umeblowany, telefon wygody. Al. Kościuszki 39, m. 6, tel. 152-61.

DO WYNAJĘCIA front II p.: 5 pok., kuchnia i wszelkie wygody, ul. Kilińskiego Nr. 78, wprost głównej Poczty.

ELEGANCKO umeblowany pokój przy intel. rodzinie z używalnością łazienki telefonu i kuchni, tel. 155-06, od 8-1.

POKÓJ z kuchnią z wygodami w centrum do oddania. Obejrzć popołudniu codziennie. Traugutta Nr. 10, m. 19.

DO WYNAJĘCIA 2 pok. z kuch. wszelkimi wygodami, I piętro. Cegielińska 53. Bliższe informacje na miejscu u administratora domu, godz. 15-16.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie. Piramowicza 8, - m. 22

POKÓJ frontowy, umeblowany z oddzielnym wejściem natychmiast do oddania. Zachodnia 62, m. 26, front II p.

3 POKOJOWE mieszkanie z wygodami na pół piętrze, natychmiast do oddania. Traugutta 12, dozorca wskaże.

NATYCHMIAST potrzebny (Lumpenklopper) do szmat i wernianych. Podać miar i cenę. Oferty sub „Klepa“

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO udziela rutynowana nauczycielka: gramatyka, literatura, handlowa korespondencja, Piotrkowska 53, m. 20, lewa Zastać można od 2-3 pp. i od

LEKCYJ i korepetycj udziela nowiny nauczyciel. Zapóźnień toż skręcowa. Przygotowanie wszelkich egzaminów (matematyka, polski, angielski, niemiecki) sika 29, m. I, front, parter.

JEZYKA francuskiego udziela mowana paryżanka. Literatura, gramatyka, Konwersacja, stepne dla studentów wyjeżdżających na studia Południowa 20, m. I, pierwsza oficyna, parter.

ABSOLWENTKA Geneverskiej wyszkolona z konwersacji, niemiecki, angielski, niemiecki, raturra. Korespondencja. Traugutta 12, dozorca wskaże.

RUTYNOWANY nauczyciel matematyki. Przygotowanie do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, niemiecki, angielski, niemiecki, 6-8 wiec.

ANGIELSKIEGO konwersacji udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, codziennie zastać od godz. 12-13.

Uzdrowiska i Letniska

GŁOWNO. Pensjonat Wierzbicki, Rosenberga, Stary Warszawa, nut od stacji. Położ. w okolicy staj w starym suchym sosnowym lasie. Rzeka i plaża, słoneczne, kuchnia wykwinna, na żądanie tytuca. Ceny niskie. Kuchnia

PRZYJME 2 chłopców w wieku 10-13 do kompletu. Wspaniałe Pensjonat Lichtenfeldów, Odeska.

PENSJONAT Trzech Róż w wie pod Spalą nad Pilicą, łazienka, las, plaża. Ceny niskie. Z. Gerszonowicz, poczta Inowrocław 10, dozorcy.

PENSJONAT - Letnisko Lichtenfeldów w Teofilowie p. Spale. Ceny niskie. Wiad. Rzgowska 72.

Rozmałe

MŁODY człowiek, przyjeżdżający do Łodzi, szuka mieszkania w spokojnym miejscu. Cel towarzyski. Sub „Towarzystwo“

SPÓLNİK poważy z kapitałem 10.000,- poszukiwany, celem wyłączonej sprzedaży bezkrotnego artykułu poważyj faktury ty sub „A. U.“

DLUGOLETNI fachowiec, brański, kienniczej, poszukuje zastępstwa w kapitałem, celem fabrykacji kulów dobrze rentownych. sub „Kapitał“ do Republiki

FARBNIARNA zarobkowa w Warszawie, Miła 64, m. 9.

MŁODY, energiczny o dobrej celi, poszukuje zastępstwa w powołaniu - trykotowej. cje pierwszorzędne. Szulcowa, Koźła 7.

JASNOWIDZ Vapuro odgadnięto przeszłość, przyszłość, tygodnia od ukazania się pierwszego trześci co pierwsze. - Omyłki zasadniczo nie zmieniają danej osoby. - Załączycie okazyjne. - Warszawa, Wielopole 3.

BILANS surowy Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi na dzień 1 lipca 1935 r.

Table with two columns: STAN CZYNNY and STAN BIERNY. Lists assets and liabilities with monetary values.

Posady

BUCHALTER-bilansista na stanowisku przyjmuje do prowadzenia księgi handlowe. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40, tel. 145-64.

AKWIZYTOR radiowy potrzebny. „Dynastron“, Wólczajska 188, od g. 16-18

TKALNIA zarobkowa poszukuje pracy na krosnach angielskich, wyłącznie kołoródkach, szerokość 80-210 cm. Dzwonić 107-96.

POSZUKUJEMY agentki (ów) do sprzedaży artykułu spożywczego. Kaucja niepożądana. Zgłosić się codziennie od godz. 5-8 p. p. Zawadzka 28, m. 19.

LEKARZ dentytka poszukuje zastępstwa od zaraz. Oferty sub „France“.

AGENCI doświadczeni w sprzedaży ratalnej maszyn do pisania oraz osoby mające stosunki w biurach, urzędach i t. p. - znajdują doskonały zarobek. - Oferty administracja: „Esk“.

SZUKAM bezpłatnej praktyki biurowej. Znam język niemiecki, piszę na maszynie. Of. sub „Obowiązkowa“.

POTRZEBNA masażystka. Piotrkowska 56, Grossman, tel. 208-86.

KORESPONDENTKA samodzielna - (polsk., niem., franc. - ang.), wyższe wykształc. handl. na niewymówionej posadzie w Sp. Akc. od 5 lat zmieni, posadę od 1 paźdz. Najchętniej bank. Łaskawe oferty do Admin. „Energia“ 30

POTRZEBNA chemiczarka do czyszczenia. „Ekonomia Krawiecka“, Lipowa 36.

AKWIZYTORA, chrześcijanka ustosunkowanego ze znajomością języków polskiego i niemieckiego poszukuje po ważne przedsiębiorstwo węglowe. Poza prowizją, stała pensja zapewniona. Oferty sub „Węgiel“ do niniejszego pisma. 29

Z KAUCJĄ do zł. 1000 - poszukuje uczciwa, pracowita, posady w charakterze kasjerki - ekspedientki. Oferty „L. P.“

DROBNE ogłoszenia w „Republika“ są najlepszym i najtańszym środkiem zatknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

AKWIZYTORZY branży muzycznoradziej poszukiwani. Zgłaszaj się: Sklep muzyczny, ul. 11-go Listopada Nr. 30.

Kupno i sprzedaż

ODDAM interes dobrze zaprowadzony z powodu wyjazdu, po cenie przystępnej. 4-7 w. Zachodnia 39, m. 4.

DOM nowy 9 mieszkań z całym placem sprzedam. Wiadomość na miejscu. Malczewskiego 52, m. 3.

WARSZTATY tkackie angielskie szerzej kupię zaraz. Tel. 234-78.

PIANINO używane, dobre kupię, za gotówkę. Oferty z ceną sub „Szybko“.

KUPIĘ wózek dziecienny okazynie w dobrym stanie. L. Frajlch, 11-go Listopada 13, tel. 262-19.

DO SPRZEDANIA 5 osobowy samochód „Buick“ torpeda, 6 cylindrów, na chodzie, w dobrym stanie. Wiadomość: Pl. Wolności 2, u dozorcy.

MOTOCYKLE Norton, części zamienne, akcesoria motocyklowe - po bardzo zniżonych cenach! Motocykl używany 500 ccm. 800 zł. - wyjątkowa okazja! Perla i Pomorski, Piotrkowska 85.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział mjejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.-, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za kilometr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. -

Słuszne reklamacje będą uwzględnione o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej treści co pierwsze. - Omyłki drukarskie i inne nie zmieniają danej osoby. - Zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.